DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź, czwartek 17 kwietnia 1947 r.

Rok III Nr 104 (650)

CZYTELNIK

Wczoraj Sejm ratyfikował

DRUGI DZIEŃ OBRAD SEJMU

Drugi dzień sesji budżetowej Sejmu miał bardziej urozmaicony i ożywiony porządek obrad niż poprzedni.

Trzy zasadnicze punkty porządku dziennego, to ratyfikacja paktu polsko - czechosłowackiego, prowizorium budżetowe na II kwartał i projekt państwowego planu inwestycyjnego.

W pierwszym rzędzie ław rządowych zajęli miejsca: premier Cyrankiewicz, wicepremier Gomułka; wicepremier Korzycki.

Po załatwieniu sprawy urlopów kilku posłów, odczytano projekt rządowy ustawy o ratyfikacji układu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją. Sprawę tę referował min. Modzelewski.

Po przemówieniu min. Modzelewskiego, które było przerywane burzami oklasków przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej o prowizorium budżetowym na II kwartał 1947 r.

W imieniu komisji poseł Wyrzykowski (S.L.) wyjaśnił różnice pomiędzy budżetem zeszłorocznym i preliminarzem budżetowym na rok 1947 r. Proponowane przez komisje prowizorium na II kwartał zamyka się w sumie odpowiadającej jednej czwartej kredytów przewidzianych w preliminarzu na cały bieżący rok budżetowy.

Poseł Kiernik (PSL) złożył w tej sprawie wniosek, zmierzający do przyjęcia prowizorium budżetowego na II-gi kwartał w wysokości kredytów uchwalonych na podstawie dekretów z 17 grudnia 1946 r. na I szy kwartał 1947 r.

Po wyjaśnieniu referenta, że niemożliwym jest przyjęcie prowizorium budżetowego na II-gi kwartał w granicach ustalonych dla I-go kwartału, a to ze względu na rosnące zadania państwa w dziedzinie odbudowy i realizacji planu inwestycyjnego, zarządzono głosowanie. Projekt rządowy przeszedł bezwzględną większością głosów. Przeciwko projektowi głosowali jedynie posłowie PSL.

Przy omawianiu trzeciego punktu obrad, zabrał głos prezes CUP, min. Bobrowski. Omówił on szczegóły rządowego planu inwestycyjnego.

Po zakończeniu przemówienia projekty ustaw zostały odesłane do komisji skarbowo - budżetowej. Po wyczerpaniu porządku dziennego, marszałek sejmu zakomunikował, że wpłynęło 5 interpelacji klubu posłów PSL i interpelacje klubu SD.

Wszystkie te interpelacje zostały odesłane prezesowi rady ministrów.

Następne posiedzenie rozpocznie się dziś o godz. 11-ej.

Na porządku dziennym:

1) sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o projekcie ustawy o ratyfikacji układu polsko - czechosłowackiego,

2) pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o odbudowie Warszawy,

3) sprawozdanie komisji rolnej o wniosku nagłym posłów SL w sprawie nawozów sztucznych.

4) sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o wniosku posłów klubu PPS w sprawie powołania komisji planu gospodarczego, oraz

5) sprawozdanie komisji sejmowych w sprawie zatwierdzenia dekretów Rządu Jedności Narodowej.

traktat przyjaźni polsko-czechosłowackiej

Min. Modzelewski o znaczeniu sojuszu

Przedkładając projekt ustawy o ratyfikacji traktatu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Rzeczpospolitą Polską, a Republiką Czechosłowacką, min. Modzelewski wskazuje na wstępie, że obóz demokracji polskiej już w okresie PKWN, a nawet wcześniej ustosunkował się pozytywnie do republiki czechosłowackiej.

Wyraziło się to zwłaszcza w bezapelacyjnym potępieniu polityki Becka, ukoronowanej uderzeniem w plecy Czechosłowacji w roku 1938.

Ze strony demokracji czechosłowackiej nastąpiła podobna odpowiedź, gdy rząd Czechosłowacki, jako drugi po Związku Radzieckim, nawiązał stosunki dyplomatyczne z rządem R. P.

Pierwsze próby całkowitego unormowania stosunków pomiędzy obu krajami wyraziły się w zawarciu szeregu umów, jak umowy o repatriacji, o rewindykacji, lotniczą i inne. Rozwinęła się również współpraca na terenie międzynarodowym.

Już przy konstytuowaniu ONZ, stanowiska obu krajów bardzo często pokrywały się, a w okresie konferencji paryskiej nastąpiło umocnienie tej współpracy. Współpraca między delegacją polską i czechosłowacką na konferencji paryskiej była jak najbardziej przyjazna i w zasadniczych sprawach utrwalenia pokoju w Europie stanowiska obu krajów były stanowiskami podobnymi.

Jeszcze lepsze wyniki tej współpracy można było obserwować na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie, gdzie chodziło o rzecz najważniej-

(Dalszy ciąg na str. 2)

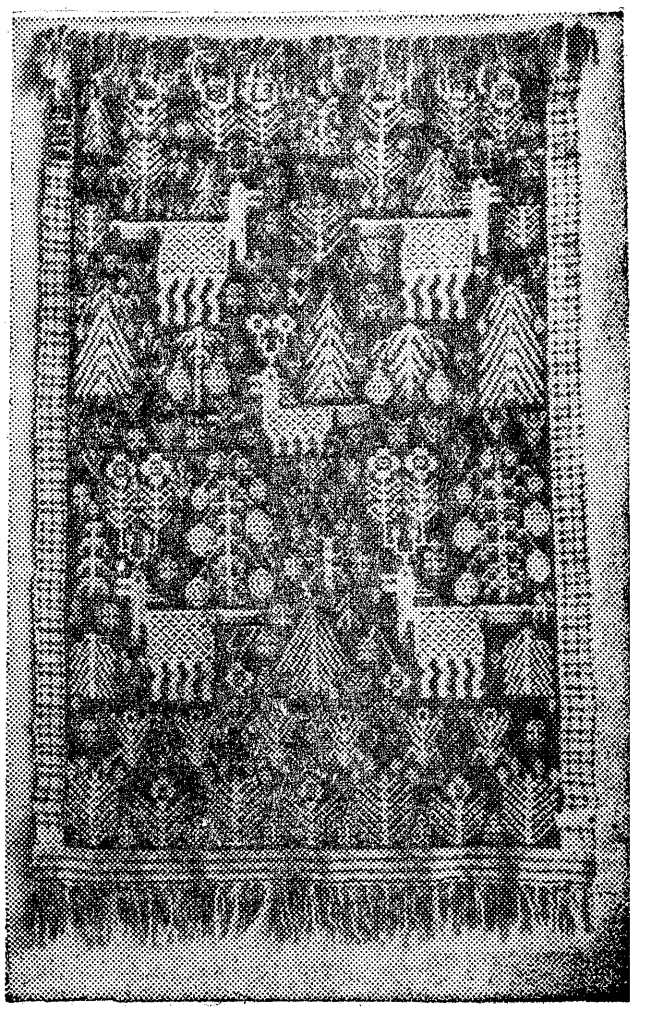

W Miejskiej Galerii Sztuki, w Łodzi trwa wystawa tkanin artystycznych. Fotografia przedstawia kilim białostocki projektowany przez E. Plutyńską.

(Fot. J. Płażewska)

Protest w USA

wywołały projekty antyrobotniczego ustawodawstwa

Nowy JORK, 16.4 (PAP) — Mniej reakcyjni senatorowie republikańscy, członkowie senackiej komisji pracy, sprzeciwili się nowemu projektowi ustawy, złożonemu przez senatora Taffta.

Projekt ten zmierza do całkowitego wyjęcia z pod prawa strajków, wynikłych na tle walki między poszczególnymi związkami zawodowymi. Senator Tafft pragnie upoważnić prokuratorę i przedsiębiorców do występowania przeciwko takim strajkom na drogę sądową.

Dąży on również do ograniczenia funduszów opieki nad robotnikami i zakazania przedsiębiorcom umownego dokonywania wpłat przedstawicielom związków zawodowych.

Wskutek wystąpień senatorów republikańskich Morse'a i Ivesa projekt przegłosowano w senackiej komisji pracy. Przepisy, ograniczające prawo związków zawodowych do dysponowania funduszami opieki, całkowicie wykreślono. Orzecznictwo nad strajkami, wynikłymi ze współzawodnictwa między związkami zawodowymi, przekazano narodowemu urzędowi do spraw pracy.

o czym mówił Marshall ze Stalinem

WASZYNGTON, 16. 4. (PAP).— Tutejsze koła oficjalne zachowują na razie zupełną rezerwę w ocenie spotkania między ministrem Marshallem a generalissimusem Stalinem.

Koła dyplomatyczne sądzą, że w toku rozmowy na Kremlu omawiano nie tylko kwestie, dotyczące Niemiec, lecz i wszelkie zagadnienia, związane z całokształtem stosunków amerykańsko - radzieckich.

Represje wobec robotników w Portugalii

PARYŻ, 16. 4. (PAP). Agencja France Presse donosi, że z Portugalii deportowano szereg uczestników ruchu robotniczego w stoczniach Lizbony.

Około 20 przywódców skierowano do obozu karnego. Sytuacja w stoczniach pozostaje napięta.

Brak chleba we Francji

PARYŻ, 16.4 (API) — We Francji spodziewane jest wkrótce znaczne ograniczenie norm spożycia chleba. Daje się odczuwać brak pszenicy na przednówku.

Telefoniści w USA strajkują nadal

NOWY JORK, 16.4 (API) — W dniu dzisiejszym telefoniści w Stanach Zjedn. rozpoczęli drugi tydzień strajku, który obejmuje 430.000 pracowników.

Strajkujący odrzucili wczoraj propozycję arbitrażowego załatwienia konfliktu, wysuniętą przez ministra pracy, Schelerbacha.

Co piąta złotówka na odbudowę

Prezes CUP Bobrowski o rządowym planie inwestycyjnym

Przedłożenie rządowe o planie odbudowy gospodarczej — rozpoczyna prezes Bobrowski, — czyni zadość postanowieniom Małej Konstytucji oraz uchwałom Krajowej Rady Narodowej w sprawie planu 3-letniego.

Przechodząc do sprawy wielkości planu, mówca stwierdza, że: jeżeli zadaniem byłaby pełna odbudowa kraju w rok czy dwa, to plan stałby w dysproporcji do tego rodzaju założeń.

W porównaniu jednak z dochodem społecznym i procesem inwestycji przed wojną, jest to program duży, uwzględniający całość ruchu inwestycyjnego. Eliminując w okresie przedwojennym wyjątkowo wysoko rok 1938 i kryzysowy rok 1930 — przeciętnie inwestowano nieco poniżej dwóch miliardów złotych (w złotych 1938 r.). Poziom ten osiągnięto w roku ubiegłym.

Poziom przewidziany na 1947 r. — 2,7 do 2,8 miliarda złotych przedwojennych — jest o 30 kilka procent wyższy od przeciętnego przedwojennego i bije rekodowy rok 1938. Inwestycje publiczne w 1946 r. dorównały inwestycjom publicznym przed wojną (półtora miliarda złotych z roku 1938) przy dochodzie społecznym niższym obecnie o 50 proc.

Na rok bieżący stawiamy sobie zadanie 2 miliardów złotych (1938 r.), a więc plan wyższy, niż w 1938 r. przy dochodzie niższym o 30 proc. W podstawowych dziedzinach, jak kolej, akcja siewna i kluczowe dziedziny przemysłu, zamierzone inwestycje zagwarantują wykonanie planu produkcyjnego a np. w górnictwie węglowym inwestycje wpłyną na produkcję roku 1950 a nawet lat późniejszych.

Plan inwestycyjny jest maksymalnie możliwym w naszych dzisiejszych warunkach. Inwestycje wyniosą 21—22 proc. dochodu społecznego. Można stwierdzić, że rozmiary planu są rozsądnym kompromisem pomiędzy możliwościami a potrzebami.

Rozkład wydatków planu uległ poważnym zmianom. W zeszłym roku komunikacja przekroczyła 40 proc. wydatków, obecnie spadła do 24 proc.

Różnica została wykorzystana w trzech kierunkach: rolnictwo, przemysł, człowiek.

Wydatki na przemysł wzrosły ogromnie do 38,5 proc. planu. Procent wydatków na rolnictwo wzrósł również.

Porównując nasz plan z planami innych krajów, można stwierdzić, że wydatki na rolnictwo, wynoszące u nas ponad 15 proc., są rekordowe, co wynika przede wszystkim z potrzeb akcji zagospodarowania Ziem Odzyskanych.

Wydatki na komunikację, mimo poważnego obniżenia procentowego, są nadal w planie polskim rekordowe. Udział komunikacji wynosi 24 proc., nie uwzględniając planu dodatkowego, podczas gdy w Czechosłowacji i Francji wynosi 22 proc., w Holandii — 19 proc., w Związku Radzieckim jeszcze mniej.

W wydatkach na przemysł jesteśmy na drugim miejscu, wyprzedzając Czechosłowację i Francję. Procent ten w latach następnych może być ponownie podwyższony, kiedy np. zakończenie akcji siewnej zwolni pewne sumy użyte na zachodzie.

WIADOMOŚCI ze świata

+ **Milioner amerykański,** fabrykant piór wiecznych z Chicago, Milton Reynolds, pobił rekord szybkości lotu dokoła świata o 11 godzin 19 minut lądując dziś o 5.06 rano czasu brytyjskiego na lotnisku „La Guardia" w Nowym Jorku. Reynolds pobił rekord milionera amerykańskiego, Howarda Hughesa, który w 1938 r. przebył trasę o 10 tys. km krótszą w 91 godzin 14 minut.

+ **„New Jork Times" donosi z Rzymu,** że rząd włoski zamierza zwrócić się w najbliższych miesiącach o pożyczkę do USA. Rząd włoski sądzi, że wyczerpie zapas dewiz w czerwcu i oblicza potrzeby na rok bieżący na 300 milionów dolarów. Wobec tego, że Włochy spodziewają się otrzymać około 100 milionów dolarów z funduszu USA w ramach pomocy pounrrowskiej, zwraca się o pożyczkę w wysokości od 150 do 200 milionów dolarów.

+ **Sekretariat ONZ komunikuje,** że koszt palestyńskiej sesji ONZ może wynieść ponad 500 tysięcy dolarów Początkowo miano nadzieję, że koszt tej nadzwyczajnej sesji da się utrzymać w granicach 160 tysięcy dolarów. Ponieważ jednak sekretariat nie ma wpływu na ograniczenie składu osobowego delegacji, preliminarz musi przewidywać takie wydatki, jak na każdej zwykłej sesji ONZ. Niemniej istnieje tendencja oszczędnościowa i jeżeli liczebność delegacji zostanie ograniczona do jednej lub dwóch osób, na każdą delegację — preliminowana suma nie zostanie wydana. Waszyngton oznajmił, że jedynym delegatem USA na te sesje będzie stały przedstawiciel USA w Radzie Bezpieczeństwa — Warren Austin.

+ **Dyrektor generalny UNESCO Huxey** zapowiedział, że następna ogólna konferencja UNESCO rozpocznie się prawdopodobnie 5 listopada rb. i zakończy się najpóźniej 2 lub 3 grudnia. Miejscem konferencji będzie Meksyk. Podczas obrad język hiszpański będzie trzecim językiem urzędowym oprócz angielskiego i francuskiego.

Komitet wykonawczy UNESCO mianował szefem sekcji filozofii i nauk humanistycznych b. dyrektora instytutu międzynarodowego współpracy intelektualnej Mailloux.

+ **Korespondent Reutera komunikuje,** że na Helgolandzie poczyniono już wszystkie przygotowania do największej w dziełach eksplozji od czasu wybuchu bomby atomowej. Wybuch spowoduje głębokie wstrząsy podziemne, które będą rejestrowane przez sejsmografy. Operacja ta nosząca nazwę „big bang" wyznaczona została na 18 kwietnia. Wysadzone zostaną w powietrze urządzenia z dawnej niemieckiej bazy morskiej, zawierające stanowiska baterii nadbrzeżnych oraz tunele podziemne ciągnące się na przestrzeni 8,5 mil. Gdy korespondent przybył na wyspę wraz z grupą dziennikarzy sojuszniczych i niemieckich, zobaczył przeszło 100 marynarzy niemieckich, którzy umieszczali ładunki materiału wybuchowego w wyznaczonych punktach. W odległości 9 mil zakotwiczony będzie brytyjski okręt wojenny, w chwili, gdy radio okrętowe nada w piątek sygnał południowy, komendant okrętu „Francis Mildre" naciśnie guzik, połączony przewodami z wyspą, co wywoła iskrę i spowoduje eksplozję olbrzymiego materiału wybuchowego.

+ **Federacja pracowników telefonicznych** w USA odrzuciła rządową propozycję arbitrażu w obecnym konflikcie. Federacja domaga się podwyżki płac.

SOLIDNE PODSTAWY
układu Polski z Czechosłowacją

(Dokończenie ze str. 1)

szą zarówno dla Polski, jak i dla Czechosłowacji, a mianowicie o przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami. Na tej konferencji w sprawach najważniejszych: bezpieczeństwa i pokoju, reparacyj, konieczności odbudowy przede wszystkim krajów zniszczonych — stanowisko rządu polskiego i rządu czechosłowackiego były identyczne. Jest to zrozumiałe, bowiem nie tylko daleka historia, ale i niedawne lata postawiły oba narody w obliczu krańcowego niebezpieczeństwa zagłady przez Niemcy.

Obydwa kraje zrozumiały, że tylko wspólnym wysiłkiem i jak najszerszą współpracą mogą bronić się skutecznie przeciw możliwości nowej agresji. Owocem tego porozumienia było podpisanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Min. Modzelewski podkreśla również, że wspólna obrona przed takim niebezpieczeństwem leży w interesie utrzymania pokoju powszechnego i bezpieczeństwa międzynarodowego, co jest najwyższym celem ONZ, do której obydwa kraje należą.

Próby agresji będą tłumione w zarodku

Minister odczytuje następnie art. 2 i 3 układu, które to artykuły zawierają potwierdzenie powyższych założeń, po czym wskazuje, że art. 2 mówi, iż Polska i Czechosłowacja nie będą czekać, aż możliwość niemieckiej agresji przyjmie realne kontury, ale już wtedy, gdy pojawią się pierwsze symptomy — zarówno rząd czechosłowacki, jak rząd polski będą wspólnie podejmować wszelkie kroki, aby te możliwości zostały zduszone w zarodku.

Jest to wielka zdobycz demokracji polskiej, która pozwala dwóm słowiańskim sąsiadom Niemiec na wspólną akcję o utrzymanie pokoju w tej części Europy, a utrzymanie pokoju w tej części Europy jest wzmocnieniem pokoju światowego. (Oklaski).

Pakty automatycznej pomocy

Jeśli chodzi o art. 3 — to trzeba zwrócić uwagę, że żaden z paktów sojuszniczych przed 1939 rokiem nie gwarantował Polsce automatycznej pomocy na wypadek agresji niemieckiej. Natomiast układ z republiką czechosłowacką mówi bardzo wyraźnie, że w każdym wypadku, gdy jedna ze stron byłaby wciągnięta — w działania wojenne przeciw Niemcom, lub jakiemukolwiek innemu państwu, które sprzymierzyłoby się z Niemcami — strona druga natychmiast, bez żadnych rozmów, bez żadnej kwestii zobowiązana jest nieść pomoc wszystkimi środkami, będącymi w jej rozporządzeniu (burzliwe oklaski).

Mówca podkreśla, że sam fakt umieszczenia takiego punktu w układzie jest środkiem do utrwalenia pokoju. Agresor będzie się bał agresji, będzie zmuszony do prowadzenia polityki umiarkowania i do liczenia się z naszą polityką pokoju — wiedząc, że przez zaczepienie jednego z państw — będzie miał natychmiast, bez żadnych dyskusji, do czynienia ze wszystkimi naszymi sojusznikami, mamy bowiem takie same artykuły w układzie o przyjaźni i wzajemnej pomocy z republiką jugosłowiańską i z ZSRR. Art. 3 układu gwarantuje w sposób jawny i widoczny podstawy pokoju na naszej granicy wschodniej.

Układ handlowy i nawigacyjny

Już komunikat, wydany natychmiast po podpisaniu układu o przyjaźni, wyrażał konieczność zawarcia w najbliższym terminie traktatu handlowego i nawigacyjnego, układu o bieżących obrotach towarowych i usługowych oraz układu o dostawach inwestycyjnych.

W ramach tych układów Polska ma dostarczać węgiel, cynk, energię elektryczną i inne towary i usługi, a Czechosłowacja materiały inwestycyjne, surowce, artykuły przemysłowe i inne towary usługi.

Przewidziano zawarcie układu o współpracy przemysłowej, dotyczącej w szczególności odbudowy obiektów przemysłowych o dużym znaczeniu dla pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnej przemysłu obu krajów.

Przewidziano zawarcie układu o przewóz i tranzyt i układu płatniczego. Obroty, oparte o te układy, mają osiągnąć w ciągu 5 lat wysokość 200—300 milionów dolarów.

Konwencja kulturalna

Wspomniany komunikat, przewidujący również odpisanie konwencji kulturalnej i podniesienie poselstw w Pradze i Warszawie do rangi ambasad, został już częściowo wykonany. W Pradze i w Warszawie mamy obecnie ambasady. W najbliższym czasie będzie podpisana konwencja kulturalna, która jest już parafowana, a dnia 16 kwietnia br. delegacja polska pod przewodnictwem min. Minca, rozpoczęła rokowania w Pradze o zawarcie wszystkich, wyliczonych powyżej układów i umów natury gospodarczej, finansowej i komunikacyjnej (burzliwe oklaski).

Wzajemne poszanowania praw narodowościowych

Ministerstwo oświaty wydało już również polecenie, aby na Spiszu i Orawie tam, gdzie ludność czechosłowacka tego pragnie — zapewnić jej możność chodzenia do szkół, w których dzieci uczyłyby się w języku słowackim. Takie same zarządzenia są wydane również gdzie indziej, jeśli znajdą się tam w odpowiedniej liczbie obywatele narodowości czeskiej, względnie słowackiej, którym również chcemy umożliwić nauczanie we własnym języku.

Min. Modzelewski wyraża przekonanie, że i ze strony Czechosłowackiej będą podjęte podobne kroki, czego pierwszą oznaką jest to, że rząd republiki czechosłowackiej w osobie premiera Gottwalda interesuje się bezpośrednio tymi sprawami.

Polska na Zaolziu odczuje dobre skutki układu o przyjaźni z Czechosłowacją. Punkt protokółu przewidujący załatwienie w ciągu dwóch lat spraw terytorialnych, wymaga dłuższego omówienia.

Dobra wola obu narodów zlikwiduje wszelkie nieporozumienia

Mówca podkreśla tu, że w rokowaniach między Polską i Czechosłowacją posługiwano się zupełnie nowymi, nieznanymi w naszych stosunkach przed rokiem 1939 metodami regulowania spraw międzynarodowych. Z obydwóch stron istnieje dobra wola do załatwienia wszystkich spraw i dlatego, zaczynając od zagadnień konkretnych, które już w tej chwili są realizowane, stwarza się atmosferę, w której wszystkie sprawy, będące jeszcze w tej chwili w zawieszeniu, byłyby załatwione całkowicie i bez reszty w przyjętym 2-letnim terminie. „Bowiem nasz układ z Czechosłowacją — oświadcza min. Modzelewski — nie jest układem, opartym na koniunkturze, a jest układem opartym na solidnych podstawach, a mianowicie na wspólnym celu utrwalenia pokoju w Europie i zabezpieczenia się przed możliwością agresji niemieckiej.

Te dwa cele: to nie są cele koniunkturalne, to solidna, nienaruszalna podstawa naszych stosunków z Czechosłowacją i na tej podstawie rozwiążemy wszystkie zagadnienia". (oklaski).

Święto saperów

Rocznica szczególnie trudnego i odpowiedzialnego przedsięwzięcia, jaka było w ubiegłej wojnie sforsowanie Odry i Nysy przez Wojsko Polskie, mianowicie dzień 16 kwietnia, została uznana za **święto saperów.** Gdyż właśnie akcja saperów w tych nad wyraz ciężkich operacjach bojowych odegrała bardzo doniosłą rolę.

W kwietniu 1945 roku oddziały Wojska Polskiego zajęły pozycje do ostatecznego szturmu na Niemcy. Nad Odra w kierunku na Berlin stanęła okryta chwałą bojowa I Armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Popławskiego, nad Nysa zaś II Armia, pod dowództwem śp. gen. Świerczewskiego oraz korpus pancerny, które miały dopiero przejść swój chrzest bojowy. Niemcy zdając sobie dobrze sprawę ze swego krytycznego położenia, wystawili przeciw armii radzieckiej i Wojsku Polskiemu 3/4 całej swej armii.

14 kwietnia przybył na front nad Nysą naczelny dowódca marszałek Żymierski wraz z gen. Spychalskim, aby osobiście sprawdzić gotowość bojową żołnierzy.

16 kwietnia na całej linii, wzdłuż Odry i Nysy, wojska radzieckie i polskie rozpoczęły ofensywę.

Jeszcze w nocy z 15 na 16 kwietnia grupy desantowe przeprawiły się niespodziewanie na niemiecki brzeg Nysy i zdobyły trzy małe przyczółki. Niemieckie próby zepchnięcia polskich żołnierzy załamały się pod huraganowym ogniem artylerii, przygotowującej teren do natarcia. W tym samym czasie saperzy w nadzwyczaj ciężkich warunkach i z ogromną ofiarnością, lekceważąc niebezpieczeństwo, budowali przeprawę. O godz. 8.15 artyleria przeniosła ogień na linie obronne wroga. Piechota ruszyła do ataku i przeprawiwszy się po zbudowanych przez saperów mostach, dopadła niemieckich okopów. Zdobyła je. Za nią po moście przeszły na lewy brzeg Nysy czołgi. Przed zmierzchem leżący za Nysą Rothenburg został zdobyty.

Również w działaniach I Armii WP saperzy odegrali olbrzymią rolę. Przy ich ofiarnym współdziałaniu została sforsowana Odra, Alte Oder i Kanał Hohenzollernów.

Święto saperów — obchodzone było wczoraj uroczyście we wszystkich jednostkach wojsk saperskich.

Nowy mur obronny
przed agresją Niemiec
stanowi pakt francusko-czechosłowacki

PRAGA, 16. 4. (PAP). Czechosłowacki minister poczt ks. Hala w przemówieniu, wygłoszonym w Ostrawie Morawskiej, oświadczył, że prezydent Czechosłowacji, dr Benesz uda się w najbliższym czasie do Paryża, celem uroczystego podpisania francusko - czechosłowackiej umowy sojuszniczej.

Mówiąc o zawartej niedawno umowie z Polską, ks. Hala podkreślił, że umowa ta leży nie tylko w interesie Czechosłowacji, ale i całej Europy i stanowi ona bowiem mur obronny przed możliwością nowej ekspansji Niemiec na wschód.

Szpital i amunicję
terrorystów ukraińskich wykryto pod Przemyślem

WARSZAWA, 16.4 (API) — W czasie akcji likwidacyjnej band ukraińskich przeprowadzonej przez oddziały wojska polskiego w rejonie Przemyśla natrafiono w pobliżu miejscowości Aksmanówka na wielki szpital band UPA. Po kilkugodzinnej walce szpital został zdobyty. Wśród ujętych banderowców znajdował się naczelny lekarz szpitala „Marian"

Ogólno-krajowy zjazd
Delegatów Rodzin Radiowych w Łodzi

Dnia 14 bm. odbył się w Łodzi ogólnokrajowy zjazd delegatów rodzin radiowych, zorganizowanych przy 9 Dyrekcjach Okręgowych Polskiego Radia. Uchwałą Zjazdu został powołany do życia Związek rodzin radiowych w Polsce w Warszawie z tymczasową siedzibą w Łodzi. Celem Związku jest badanie teoretyczne problemu sierot oraz praktyczne rozwiązanie go przez tworzenie sieci domów dziecka. Terenem działania jest cały kraj i ośrodki Polonii zagranicznej.

Na zakończenie zebrani postanowili wysłać depesze z zawiadomieniem o utworzeniu Związku do Prezydenta Bieruta, Premiera, Marszałka Żymierskiego i Marszałka Sejmu.

Min. Minc
w Pradze Czeskiej

Jak doniósł PAP. w dniu 15 kwietnia rb. wyjechała do Pragi Czeskiej pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu Hilarego Minca, delegacja polska, celem prowadzenia rokowań gospodarczych. Stałym zastępcą przewodniczącego delegacji jest doradca traktatowy rządu polskiego — minister pełnomocny dr Adam Rose.

Delegacji towarzyszy liczne grono ekspertów ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego oraz przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych — nacz. Wiesław Sobierajski.

FRASZKA

29 miliardów

Rząd polski przeznaczył na odbudowę Ziem Odzyskanych 28.900.000.000 złotych.

Marshall rzekł: „Zachodnie Ziemie zinwestuje tylko Niemiec"..
Polak długo się nie biedził
z udzieleniem odpowiedzi.
Odrzucając gromkie słowa
polski rząd zaprojektował
inwestycje miliardowe
na Zachodu odbudowę.

C-s

Naaza ukochana jedyna córka

Ś. † P.

Karolina Łabędzka

zm. 16. IV. 1947 przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Żeromskiego 31, na Stary Cmentarz w dn. 18. IV. 1947 o godz. 15-ej.

RODZICE

(1374)

Dnia 14 kwietnia b. r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swoje krótkie życie nasz najukochańszy synek.

Ś. † P.

WITUS NOWAK

przeżywszy 8 miesięcy.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Zamenhofa 38 nastąpi w dzwartek, dnia 17 kwietnia b. r. o godz. 16-ej — na Stary Cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu.

(1375) RODZICE

Z powodu śmierci Inż. ZYGMUNTA ESMANA, pracownika Dyrekcji Przemysłu Artykułów i Tkanin Technicznych — składa Rodzinie wyrazy współczucia

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY.

(P. 502)

Zanik życia towarzyskiego

w okresie powojennym

A rezultat-zmniejszenie frekwencji w zakładach fryzjerskich
Starszy cechu fryzjerów w Łodzi o sytuacji w swoim zawodzie

Na długiej i wąskiej sali ustawione są ławki, na ścianach — w pewnych odstępach — rozmieszczone są lustra.

— Tu właśnie odbywają się egzaminy czeladnicze i mistrzowskie — wyjaśnia starszy cechu fryzjerów p. Marian Łęcki, tu także prowadzi Instytut Rzemieślniczy swe kursy dokształcające.

Niestety, tylko kursy. Łódzki cech fryzjerów od dłuższego czasu interweniuje u władz o wznowienie fryzjerskiej szkoły zawodowej. W Łodzi jest wprawdzie fryzjerów wystarczająca ilość, bo 265 tym niemniej zaledwie 50 proc. wśród nich — to wykwalifikowani, pełnowartościowi fachowcy. Zadaniem zarządu cechu jest przede wszystkim podniesienie poziomu zawodowego członków, brak jednak funduszów na samodzielne poprowadzenie szkoły.

Tym bardziej, że fryzjerom na terenie Łodzi na ogół powodzi się nienadzwyczajnie. Trudności materialne okresu powojennego sprawiają, że nawet pójście do salonu fryzjerskiego stało się luksusem.

— Jakże rzadko na ulicy, w teatrze, a nawet na dancingu widzi się starannie uczesaną główkę kobiecą — mówi p. Łęcki.

Powody tego są rozmaite, najważniejsze jednak, to brak pieniędzy i czasu. Kobiety powojenne w ogromnej większości mają oprócz zajęć domowych pracę zawodową. W tych warunkach nie mogą naprawdę poświęcić wiele czasu sobie samym. Nie bez wpływu na ten stan rzeczy jest zanik życia towarzyskiego w okresie powojennym i większa prostota obyczajów.

Ceny w zakładach fryzjerskich są pozornie wygórowane. Np. mycie i układanie włosów kosztuje 210 zł. Jest to poważny wydatek jak na kieszeń kobiety pracującej, zważywszy jednak, że z sumy tej 50 proc. pobiera pracownik, a z reszty musi właściciel zakładu pokryć koszty: światło, gaz, podatki, komorne, chemikalia i inne niezbędne dodatki — czystego zysku pozostanie w rzeczywistości niewiele.

Mimo to, jak wiadomo, zakłady fryzjerskie dają 35 proc. zniżki tym wszystkim, którzy mogą się wykazać posiadaniem ulgowej legitymacji tramwajowej.

— Z ulg tych korzystają częściej mężczyźni — mówi pan Łęcki — kobiety prawdopodobnie boją się, że za niższą opłatą gorzej będą uczesane.

W chwili obecnej Cech Fryzjerów toczy pertraktacje ze związkiem zawodowym w sprawie umowy zbiorowej. Od warunków tej umowy będzie zależał przyszły cennik.

Dużym utrudnieniem w pracy jest także brak dodatków. Szczególnie dobrego mydła, farb i płynów. Niezadowolona klientka wyładowuje często całe swe rozgoryczenie na głowę nieszczęsnego fryzjera, któremu rzeczywiście trudno odpowiadać za jakość produkcji chemicznej w tym zakresie.

Praca fryzjera nie należy do lekkich ani zdrowych. Wyziewy z włosów, gorąco i zapach salonu fryzjerskiego wpływają ujemnie na stan zdrowia, a szczególnie płuc, przy tym zajęcie to wymaga pozostawania w pozycji stojącej, często przez szereg godzin. Dochody fryzjera są b. nieregularne: w dni przedświąteczne gorączkowym nerwowym wysiłkiem odpracowuje za cały tydzień, gdy często na daremnie czeka dniami całymi na klientów.

Wytworne panie, które w zakładach widzą zawsze uprzejmych, uśmiechniętych pracowników, nie domyślają się ile trudu i wysiłku wymaga ta pozornie lekka praca.

J. Wil.

Katolickie społeczeństwo Łodzi

powita w niedzielę
nowomianowanego zwierzchnika diecezji

W ubiegłą niedzielę ks. prymas Polski, kard. Hlond dokonał w Białymstoku uroczystej konsekracji ks. biskupa Michała Klepacza, mianowanego przez stolicę apostolską biskupem diecezji łódzkiej.

Przybyła na tę uroczystość delegacja społeczeństwa łódzkiego wręczyła ks. prymasowi symboliczne dary.

W sobotę, powitają biskupa na granicy pow. łęczyckiego przedstawiciele miejscowych władz i duchowieństwa. Następnie ks. biskup uda się do Głowna, gdzie odprawi uroczyste modły. Do Łodzi zaś przybędzie w niedzielę, 20 bm. w godzinach popołudniowych.

Ks. biskup przejedzie ul. Brzezińską, Nowomiejską, przez Plac Wolności i dalej ul. Piotrkowską aż do Radwańskiej. Tu nastąpi pierwsze powitanie biskupa przez duchowieństwo i Komitet Obywatelski. Po powitaniu ruszy pochód ze sztandarami i chorągwiami do katedry, gdzie odbędzie się główna część ingresu liturgicznego.

Po zakończonym ingresie w katedrze, ks. biskup uda się do swego pałacu, gdzie będzie przyjmował delegacje organizacji społecznych i kościelnych.

J. E. ks. biskup Klepacz jest z kolei trzecim biskupem diecezji łódzkiej. Ingres biskupi jest podniosłym momentem w życiu całej diecezji. W związku z tym J. E. ks. biskup sufragan Kazimierz Tomczak wydał odezwę do katolickiej ludności Łodzi, aby wzięła tłumny udział w uroczystościach powitalnych i w miarę możności uświetniła przyjazd nowego biskupa przez wywieszenie flag oraz udekorowanie okien i balkonów.

B.

Hala sportowa w Łodzi

na 10 tysięcy widzów

Wczoraj przeprowadziliśmy wizję lokalną z prezesem T. Lempartem przy ul. Łagiewnickiej 63 w Łodzi.

Okazało się, że przy tej posesji mieści się wspaniała hala nadająca się doskonale na przeprowadzenie wszelkich zawodów sportowych. Hala liczy przeszło 200 mtr długości i 60 mtr szerokości. Po ustawieniu w niej ringu bokserskiego i **po dokonaniu pewnych inwestycji — w hali tej będzie mogło się pomieścić przeszło 10 tysięcy widzów.**

Ciekawe że kiedy w Łodzi odczuwamy taki brak pomieszczeń przy organizowaniu imprez bokserskich dla szerszych mas społeczeństwa, w Łodzi znajduje się pusta hala całkiem niewykorzystana.

W hali przy ul. Łagiewnickiej 63 mieszczą się co prawda garaże samochodowe ZOM, ale garaże te mogą z równym powodzeniem mieścić się w innym punkcie miasta.

Jesteśmy przekonani, że tą sprawą zajmie się przede wszystkim ŁOZB, a poza tym Wojewódzki Urząd WF i PW i Miejska Rada WF i PW w Łodzi.

Czekamy na wyjaśnienia w tej sprawie ze strony czynników miarodajnych.

Uroczystości święta 1 Maja w Łodzi

Komisja propagandowa Komitetu obchodu święta 1 Maja w Łodzi opracowała następujący program uroczystości:

Począwszy od 27 kwietnia rozpoczną się na terenie fabryk i poszczególnych instytucji walne zebrania pracowników, na których działacze partii politycznych omówią historię walk klasowych i znaczenie dnia 1 maja w rozwoju idei demokratyczno - socjalistycznych. 30 kwietnia odbędą się 3 akademie ogólnołódzkie, zorganizowane przez partie polityczne, organizacje młodzieżowe oraz kobiece.

Również w tym dniu odbędą się zebrania i akademie we wszystkich szkołach średnich oraz RTPD zorganizuje zebranie połączone z przedstawieniem dla dzieci.

W dniu 1 maja walne zgromadzenie odbędzie się na udekorowanym Placu Zwycięstwa. Po przemówieniach wyruszy pochód ul. Marsz. Stalina na Piotrkowską w kierunku Placu Wolności. Przed gmachem Zarządu Miasta odbędzie się defilada po czym pochód dojdzie Piotrkowska do ul. Narutowicza.

Trasa pochodu będzie udekorowana, okna wystawowe sklepów i balkony mają być przybrane zielenią i kwiatami. W chwili wyruszenia pochodu z Placu Zwycięstwa Stowarzyszenie Hodowców Gołębi Pocztowych wypuści większą ilość przyozdobionych w barwy narodowe gołębi.

Po pochodzie odbędą się liczne imprezy. W Teatrze Powszechnym TUR i Teatrze Wojska Polskiego odbędą się bezpłatne przedstawienia. Kluby sportowe Zw. Włókniarzy zorganizują imprezy piłkarskie. „Zryw" urządzi szereg imprez bokserskich a OM TUR zorganizuje amatorskie imprezy gry w piłkę ręczną na placach łódzkich.

W godzinach rannych Łódzka rozgłośnia Polskiego Radia nada na całą Polskę okolicznościowe słuchowisko.

B.

NA PROSTU

Lekarz czeka
na słowa uznania

Dwa niedawno zamieszczone przez nas w rubryce „Po prostu" artykuły poruszające — jakże ważną dziś — kwestię zaufania chorego do lekarzy, wywołały wśród czytelników naszych żywą dyskusję.

Jak w każdej dyskusji, wypowiadano się „pro" i „contra" w omawianej sprawie. Dały się słyszeć głosy narzekania na stanowisko lekarzy w Ubezpieczalniach, w przychodniach miejskich i ośrodkach zdrowia, z których korzystają chorzy tzw. „darmowi". Jednocześnie zaś inna część naszych czytelników wzięła lekarzy w obronę.

Zarzuty, jakie nas dobiegają, są przeważnie, niestety, zupełnie niekonkretne. Czytelnik oburzony pisze do nas ciskając pod adresem lekarzy gromy, a zapomina, że zamiast tych wszystkich ogólników, którymi list jest zwykle naszpikowany, winien podać konkretne fakty.

M. in. uwaga ta odnosi się do p. W. S., z którego listu wyjątki cytowaliśmy dn. 1-go bm. w nr 90 (636). Wydział Zdrowia za naszym pośrednictwem prosi p. W. S., aby zarzuty swoje — bardzo zresztą słuszne — poparł konkretnymi faktami.

Jakież są te zarzuty? Przypomnijmy po krótce raz jeszcze.

„Nie ma ustalonych godzin przyjęć, lekarze spóźniają się, chorzy muszą czekać...".

Słowa obrony lekarzy wypowiedzieliśmy już zresztą raz na szpaltach naszego pisma. Czy lekarz, który poza praktyką prywatną, pracuje jednocześnie w kilku ośrodkach „darmowych" (za 2.000 zł. miesięcznej pensji), może zaręczyć choremu, że stawi się punktualnie o oznaczonej godzinie? Zajęcia jego zazębiają się, jeśli więc w jednym miejscu jakaś sprawa przeciągnie się, wszystkie następne będą opóźnione.

Chorzy czekają... i niecierpliwią się. Trudno, taka jest natura ludzka. Ale dlaczego każdy myśląc o własnym straconym na czekanie czasie, nie przejmuje się widokiem lekarza, który przybiega na miejsce zmęczony, po kilku godzinach ciężkiej pracy, mając w perspektywie wiele jeszcze wizyt i badań.

Bądźmy ludźmi, miejmy trochę wyrozumiałości. Nie patrzmy na świat tylko pod kątem widzenia własnych spraw i własnych cierpień. To będzie właśnie ów „złoty środek".

Lekarza, który zaniedbuje „darmowego" chorego, dlatego tylko, że jest on „darmowy", nie bronimy. Ale lekarzowi, który ciężko pracuje i stara się, mimo wszystko wywiązać dobrze z zadania — okażmy nasze uznanie i zaufanie. Choćby jego starania nie zawsze były uwieńczone dobrym skutkiem. To mu napewno ulży i pomoże w pracy.

LUTECKI.

Zaczęło się od Z.O.K.Z.

Jakkolwiek żyjemy w okresie ogromnego rozpowszechnienia wszelakich skrótów od popularnych jak O.U.L., P.U.R. P.C.K. czy O.K.Z.Z. do skomplikowanych i tajemniczych — jak F.I.O.P.Z.O. i wobec tego na ogół dość łatwo potrafimy je rozszyfrowywać, to skrót Z.O.K.Z., podany w tytule, wymaga wyjaśnienia, gdyż powstał dawno — przed ćwierć wiekiem, a zniknął — przed 13 laty.

Z.O.K.Z. oznacza Związek Obrony Kresów Zachodnich. Od niego się zaczęło.

W dziejach narodu polskiego od pięciuset lat utrzymywała się t.zw. orientacja wschodnia, polityka ekspansji na wschód przy jednoczesnym zaniedbaniu zachodu. Granica zachodnia Rzeczypospolitej od paruset lat pozostawała niezmieniona, ale przebiegała w ten sposób, że ogromne masy żywiołu polskiego pozostawały w granicach Prus, skazane na nieuniknioną po pewnym czasie germanizację. Przy rozbiorach tereny polskie w Prusach zwiększyły się jeszcze o Wielkopolskę i Pomorze.

Polacy w Niemczech opierali się zaciekle zakusom germanizacyjnym. Wystarczy przypomnieć Wrześnię. Wystarczy przypomnieć walkę z hakatą. Powstanie wielkopolskie i trzy powstania śląskie, działalność Związku Polaków w Niemczech — oto ostatnie etapy tej walki.

Klęska Niemiec po pierwszej wojnie światowej i traktat wersalski nie zwróciły odrodzonej Polsce wszystkich terenów zagarniętych w ciągu dziejów przez Niemcy, a zamieszkałych przez Polaków. Zasadniczo nastąpiła jedynie rewindykacja dawnej przedrozbiorowej granicy polsko - niemieckiej z małymi poprawkami na Górnym Śląsku oraz na Mazurach.

Kiedy 17 sierpnia 1919 r. wybuchło pierwsze Powstanie Śląskie, w Poznaniu przy Radzie Narodowej powstała organizacja społeczna — „Komitet Obrony Śląska", który postawił sobie za cel zastępstwo interesów śląskich w Wielkopolsce i na Pomorzu. Komitet ten w ciągu swej działalności stworzył szereg placówek społecznych, zebrał wiele doświadczeń. 1-go października 1921 r. zlikwidował się. Ale kadry działaczy, ale idea skoordynowanej obrony polskości przed zalewem fali niemczyzny pozostała.

Komitet Obrony Śląska przestał istnieć, ale jednocześnie na jego miejsce powstała organizacja o znacznie szerszym programie — Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Dziś, gdy w ramach „Tygodnia Ziem Zachodnich" setki odczytów, referatów, wieców przypominają społeczeństwu o ogromnym zwrocie, jaki się dokonał w ciągu dwóch lat powojennych w naszych możliwościach gospodarczych i w sytuacji geopolitycznej na skutek odzyskania terenów nadodrzańskich, warto przypomnieć i o tej organizacji, która przez szereg lat prowadziła pionierską pracę uświadamiania, czuwania, obrony polskości na zachodzie. Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich wywodzi się w prostej linii P.Z.Z. — Polski Związek Zachodni.

Zainteresowanie losem Polaków za niemieckim kordonem w latach międzywojennych było w społeczeństwie polskim — niestety — małe. Polityka zagraniczna Piłsudskiego i sanacji zmierzała do zupełnie innych celów, niż jakieś rewindykacje zachodnie. Wszyscy znamy je dostatecznie.

Z. O. K. Z. od pierwszych dni istnienia dzisiejsze Ziemie Odzyskane określał zawsze jako — ziemie niewyzwolone. Jego działalność i działalność ówczesnych rządów zmierzały w kierunkach przeciwnych. Z.O.K.Z. przypominał, że Polska ma nieprzedawnione prawa historyczne do Prus Wschodnich, Śląska Opolskiego, Warmii i Mazur. Ministrowie sanacyjni woleliby o tym zapomnieć. W tych warunkach działalność Związku nie miała szans na szerszy rozwój. Ale świadomość słuszności reprezentowanego stanowiska powodowała, że związek nie ustawał w pracy uświadamiającej, a w dostarczaniu pomocy Polakom zza kordonu w ich walce o przetrwanie widział swój cel praktyczny. Związek wówczas był w Polsce jedynym obrońcą interesów autochtonicznej ludności polskiej na terenach ziem obecnie odzyskanych.

W r. 1934 zostaje zawarty pakt nieagresji z Niemcami. W listopadzie tegoż roku Związek Obrony Kresów Zachodnich przekształca się w Polski Związek Zachodni, lecz w pracy nie ustaje.

Ani Z.O.K.Z., ani następnie P.Z.Z. nie stawiał hasła rewindykacji „ziem niewyzwolonych". Jego działacze nie widzieli możności realizacji takiego hasła. Wykrystalizowało się ono dopiero w konspiracyjnych politycznych ośrodkach demokratycznych podczas okupacji. Z chwilą jednak, gdy powstały w wyniku słusznej polityki PKWN'u realne możliwości ich urzeczywistnienia, już w r. 1944 dawni działacze P.Z.Z. natychmiast reaktywowali Związek i stanęli do pracy.

Dziś P. Z. Z. jako organizacja ogólnonarodowa stawia sobie za cel:

1) odbudowę i umocnienie polskości na Ziemiach Zachodnich;

2) bezwzględną walkę z niemczyzną i jej pozostałościami na Ziemiach Zachodnich;

3) nieustanną czujność wobec potencjalnie niewygasłego niebezpieczeństwa niemieckiego;

4) pracę społeczną wśród Polonii zagranicznej.

Są to zadanie niezmiernie ważne, ale aby je zrealizować, nie wystarczy grupa świadomych działaczów; trzeba, ażeby do realizowania tych zadań skupili się wszyscy patriotycznie myślący i czujący Polacy. P.Z.Z. jest organizacją bezpartyjną, dlatego w jej szeregach może i powinien się znaleźć każdy obywatel polski.

Idea, która przed ćwierć wiekiem była własnością garstki organizatorów Z.O.K.Z., dziś winna ożywiać cały naród polski.

K. G.

Głos w dyskusji

Słowo prawdy o czarnej giełdzie

„Bujane dolary"

Kilka dni temu „Dziennik Łódzki" umieścił artykuł pt. „Dekonspiracja walut" i zaprosił do dyskusji na temat ujawnienia ukrywanych obcych środków płatniczych. Korzystam więc z tego zaproszenia — „Dziennik" opisał projekt ob. Zdzisława **Łańcuckiego**, według którego najlepsza droga do dekonspiracji — zachodnich dewiz byłoby umożliwienie prywatnego importu za — dajmy na to — dolary. Pośrednictwo państwowej instytucji umożliwiłoby prywatnym importerom, posiadaczom walut, sprowadzenie zagranicznych towarów według własnego wyboru i dla własnych celów handlowych. Importerzy ci płaciliby za sprowadzone do kraju towary zagraniczną walutą. Importer — posiadacz walut — korzystałby z pewnego rodzaju amnestii, albowiem żaden urząd i żadna władza nie miałaby prawa pytać o pochodzenie obcych środków płatniczych. Według ob. Łańcuckiego gwarancja w tym kierunku powinna być udzielona przez specjalny dekret. Drugi zasadniczy postulat — to umożliwienie godziwego zysku z transakcji importowych, konkretnie: zgoda Izby Skarbowej na odpowiednie tym celom księgowanie kursów walut.

Nie wątpię że projekt ten jest bardzo interesujący. Nie wgłębiam się w możliwe dodatnie (i ujemne) skutki urzeczywistnienia projektu. Pozwolę sobie tylko zaznaczyć, że tolerancja Izby Skarbowej byłaby często zbyteczna — ponieważ znaczna część zdekonspirowanych walut faktycznie

NIE PRZEDSTAWIA ŻADNEJ WARTOŚCI!

Zwracam więc uwagę na jeden jedyny, ale bardzo ważny fakt, który w dyskusji „Dziennika Łódzkiego" powinien być uwzględniony. Zaznaczam przy tym, że byłem przed wojną długie lata na kierowniczym stanowisku w bankowości i zajmowałem się pewną nader ważną stroną obcych środków płatniczych, mianowicie tym, czy są one **prawdziwe**, to znaczy przedstawiają **oryginalne bilety bankowe danego instytutu emisyjnego, czy są też mniej lub więcej udanymi falsyfikatami.**

1 = 100

Kilka dni temu prasa doniosła o ujęciu bandy fałszerzy, którzy zajmowali się przeróbką jednodolarowych banknotów na studolarowe—oczywiście procederem obliczonym na więcej niż naiwnych ludzi. Okazało się jednak, że banda znalazła klientów na czarnej giełdzie i dobrze „zarabiała".

Nie mówię o takich chałupniczych sposobach fałszowania walut, lecz o przemysłowych, zakrojonych na wielką skalę, mówię o warsztatach wymagających wielkich inwestycji i ściśle zakonspirowanej organizacji. Takie warsztaty „zaopatrywały" przedwojenną Polskę w nielegalne „dewizy". Aby nie być gołosłownym przypominam imprezę księcia Windischgraetz'a, który po pierwszej wojnie światowej zorganizował wielką fabrykę fałszywych banknotów. Rzecz jasna, że takie fabryki w Polsce nie istnieją. Od czasu do czasu kombinatorzy zakładają u nas mały chałupniczy warsztat, który jednak długo nie egzystuje, bo wydziały śledcze milicji robią z nim porządek.

Ale Polska przedwojenna była doskonałym rynkiem zbytu fałszowanych walut, przede wszystkim fałszywych dolarów. **Morgenthau, były** minister skarbu w USA oświadczył, kilka lat przed wojną, **że 70 proc. obiegu dolarowego na Wschodzie Europy — to falsyfikaty.** Nic nie przemawia za tym, że sprawa ta po wojnie się zmieniła. Przeciwnie! Nie wiemy np. ile fałszywych dolarów Niemcy rzucili na rynek. Fałszywych ale dobrze podrobionych. Nie wątpię więc, że

ZNACZNA CZĘŚĆ TOWARU CZARNEJ GIEŁDY — TO FALSYFIKATY.

Przy ujawnieniu się walut fakt ten nieodzownie wyjdzie na jaw.

A fachowcy będą chyba brali udział, jeśli chodzi o taką imprezę, która porusza „Dziennik Łódzki". Wtedy okaże się, że ocena takiego autorytetu, jakim jest Morgenthau, bynajmniej nie była przesadzona.

Czarna giełda operuje więc — może nawet nieświadomie — w znacznej mierze **falsyfikatami.** Ci dywersanci gospodarczy, jak nazwał tego rodzaju ludzi „Dziennik Łódzki", którzy zamieniają dobre złote obiegowe na falsyfikaty — poniosą poważne straty. Katastrofa czarnej giełdy jest nieunikniona. Kiedy ona nastąpi, to zależy od postępu uświadomienia ludzi, którzy wierzą pogłoskom, rozsiewanym w celu podniesienia kursu dolara na czarnej giełdzie.

Dolara, który w 70 na 100 przypadków jest — falsyfikatem.

mgr Stanisław Kowalski

Sprzedaż Artykułów Włókienniczych

na TARGACH POZNAŃSKICH

26.4—4.5 1947 r.

Centrala Tekstylna organizuje na Międzynarodowych Targach Poznańskich we własnym pawilonie „BELWEDER" sprzedaż artykułów włókienniczych na rynek wewnętrzny i na eksport.
Sprzedaż na rynek wewnętrzny odbywać się będzie po cenach hurtowych na globalną kwotę **zł. 250 milionów.**
Asortyment w/g wyboru kupującego.
Prawo zakupu przysługuje kupcom detalistom branży włókienniczej oraz wytwórniom konfekcyjnym.
KUPUJĄCY WINNI PRZEDSTAWIĆ:
1) odpis karty rejestracyjnej na r. 1947, poświadczony przez właściwe zrzeszenie kupieckie
2) zaświadczenie zrzeszenia kupieckiego, że jest jego członkiem i że prowadzi handel detaliczny artykułami włókienniczymi.

Przy zawieraniu tranzakcji **Centrala Tekstylna żądać będzie wpłaty zaliczki na poczet zakupu, zaś reszta należności płatna będzie przy odbiorze towaru.**
Zlecenia sprzedaży będą realizowane przez specjalnie zorganizowaną na okres Targów **Hurtownię Komercyjną w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25.** (P. 501)

Kto go zna?

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Łodzi prowadzi dochodzenie w sprawie Adolfa Paulusa, b. prokuratora niemieckiego Sądu Okręgowego w Łodzi w okresie 1940—1941 r.

Osoby, mogące złożyć zeznania w sprawie w/wym. proszone są o zgłoszenie się do biura Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Łodzi, pl. Dąbrowskiego 5, pok. 119, w godz. 9—13 (tel. 251-20, w. 29).

Powodzianie z woj. łódzkiego osiedlą się na Ziemiach Zachodnich

Na ostatniej konferencji starostów powiatowych w Łodzi omawiano projekt przesiedlenia na Ziemie Zachodnie rolników z województwa łódzkiego, zamieszkałych na terenach najbardziej zniszczonych przez powódź.

Na Ziemie Zachodnie przesiedli się niebawem kilkanaście rodzin z gospodarstw położonych nad Wartą w powiecie sieradzkim.

(b.)

Ofiary na powodzian

za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego"

Za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego" złożyli:

1) Zw. „Caritas — zł. 5.863.—
2) Centr. Handl. Przem. Chem. — zł. 14.870.—
3) Witold Bartoszewicz — zł 5.000
4) Cieszkowski — zł 30.—
5) Łódzki Klub Sportowy — zł 50 tys.
6) Bezimiennie zł 1.000.—
7) Pracownicy Państw. Browaru „Trybunalskiego" Łódź, Sędziowska Nr 15. — zł 4.150.—

NA OCIEMNIAŁYCH

1000.— zł na ociemniałych — bezimiennie.

Ofiary na powodzian

Do Łódzkiego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Powodzianom wpłynęły ostatnio następujące ofiary: Kolegium Kościelne Parafii Ewang.-Reform. zł. 100, ob. Gabrysiak Józef zł. 200, Pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego i podległych mu zakładów — złotych 118.195, Pracownicy Państw. Zakładów Nr 4 (d. f-a Freidenberg) — zł. 1.810, ob. Józef Fimachowicz i ob. Aleksander Zapora, pracownicy Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 5 — zł. 200, pracownicy f-ki Pończoch p. f. „Müller i Banks" opodatkowali się na rzecz powodzian w wysokości 5% od poborów brutto za m. marzec rb., wpłacając a conto tej sumy 42.194,24 zł.

„3 razy tak"

Chociaż przed styczniowymi wyborami do Sejmu Ustawodawczego wyszło zarządzenie, zabraniające malowania haseł i sloganów na murach kamienic, zwłaszcza farbami trwałymi i smołą, domy nasze dotąd pokryte są wielkimi „trójkami" i różnymi napisami propagandowymi.

Mało tego. Dotąd pokutują w Łodzi hasła kampanii przed czerwcowym referendum.

Ale rekord pod tym względem zdobył bezwzględnie dom przy ulicy Gdańskiej nr. 46, na którym do dnia dzisiejszego wisi afisz, zawiadamiający, że będziemy głosować „trzy razy TAK". Dawno papier stracił już swą barwę. Jest szary, brudny, prawie nieczytelny, ale wisi.

Czy rok czasu to trochę nie zadużo?

Samowola

Samowola to wyraz ostry. Tym nie mniej jak nazwać zachowanie się motorniczego tramwaju linii „12", prowadzącego w sobotę przed godziną 8 rano wóz od Dworca Kaliskiego?

Pan ten nie uważał za stosowne zatrzymać tramwaju na pierwszym przystanku na tej linii, przy Monopolu Tytoniowym.

Może będzie się tłumaczył, że wóz był przepełniony, nie było by to jednak wyjaśnienie dostateczne. Obowiązkiem jego jest, mimo wszystko, zatrzymywanie się na wszystkich przewidzianych na to miejscach. Nawet, jeśli — na skutek interesującej rozmowy w czasie postoju na krańcowym przystanku — jest opóźniony wg. rozkładu jazdy.

Dyplomy

za dasługi na polu lecznictwa

Dn. 12 bm. odbyło się w Łodzi zebranie Sekcji Lekarskiej Związku Pracowników Służby Zdrowia, na którym wręczono dyplomy honorowych członków Związku wiceprezydentowi Łodzi, Eugeniuszowi Ajnenkielowi i nacz. lekarzowi Ubezpieczalni Społecznej dr Ryszardowi Kunickiemu.

h

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Kariera Nikodema Dyzmy

24)

— Pan chyba jest jedynym człowiekiem w tym domu, który może powiedzieć, że jest mu dobrze.

— Dlaczego jedynym?

— Nic pana z tym domem nie wiąże... Mój Boże, przecie pan każdej chwili może stąd uciec, uciec na zawsze.

Usta jej drżały, a w kącikach oczu zaszkliły się łzy.

— I ucieknie pan na pewno...

— Nie — zaprzeczył gorąco, pomyślawszy o swojej pensji — chciałbym tu pozostać jak najdłużej.

Zarumieniła się.

— Mówi pan szczerze?

— A po cóż miałbym zmyślać? Pewno, że szczerze.

— Czyż towarzystwo istot nieszczęśliwych nie przeraża pana?

— Nie, bynajmniej, a powtóre, dlaczego pani ma być nieszczęśliwa? Kobieta młoda, zdrowa, bogata, ma życie wygodne...

— Ach — przerwała — czy można nazwać to życiem!

Dyzma spojrzał na nią z ukosa:

— Że to może mąż nie kocha?

— Mąż? — w jej rysach wyraziła się pogarda i wstręt mąż, wolałabym, żeby mnie nienawidził. Zresztą, cóż mnie z nim łączy? On jest zajęty robieniem pieniędzy i tylko o nich myśli... Jego krąg zainteresowań jest mi daleki i obcy... A znowuż on sam nigdy nawet nie próbował odczuć mnie i zrozumieć...

Przygryzła wargi.

— Zresztą, po co to panu mówię...

— To dobrze, że pani mówi.

— Przecie pan i tak wszystko widzi. Panie Nikodemie, niech pan powie, czy człowiek samotny, człowiek zupełnie samotny może być szczęśliwy.

— Bo ja wiem... Ja jestem sam na całym świecie.

— Jakto? Nie ma pan nikogo? Rodziny?...

— Ano nikogo.

— I nie gnębi to pana?

— Jakoś nie.

— Ach, bo pan jest mężczyzną, silnym, zwartym w sobie charakterem. Pan nie zna osamotnienia, bo sobie sam jest całością. Nawet nie wiem, czy w ogóle zdolny pan jest do zrozumienia pustki osamotnienia istoty słabej, jak ja.

— A ma pani przecie pasierbicę.

— Ach! — rzekła z niechęcią — Kasia.. to kobieta...

Przygryzła wargi i patrząc na rozłożoną na kolanach książkę zaczęła mówić:

— Wie pan, że od wielu lat pan jest pierwszym, z którym czuję się tak swobodnie i tak... Pańskie współczucie nie ma w sobie ani obrażającej litości, ani egzotycznej indyferencji... Wie pan, przecie ja z nikim stosunków towarzyskich nie utrzymuję. Pan jest pierwszym, z którym mogę sobie pozwolić na otwartą wymianę myśli, z tym uczuciem, że nie będę źle zrozumiana.

Była zaróżowiona i mówiła z podnieceniem. Dyzma już nie wątpił, że pani Nina na niego „leci".

— Nie męczy to pana, że wciągam go w orbitę moich smutków?

— Broń Boże.

— Ale cóż moje obchodzą pana.

— Pan jest dla mnie bardzo dobry.

— Pani dla mnie też. Niech się pani nie martwi, wszystko zło odmieni się, grunt nie przejmować się.

Uśmiechnęła się.

— Pan mnie traktuje jakbym była dzieckiem, uspakaja je rubasznym żartem, by przestało płakać. Ale wie pan, że szorstkość często jest dobrym lekarstwem.

— Nie wolno poddawać się nieszczęściu, a trzeba myśleć, jak jemu zaradzić.

Zasępiła się.

— Tu nie ma żadnej rady.

— Każdy człowiek jest kowalem swego losu — powiedział z przekonaniem.

— By być kowalem, trzeba mieć mocne ręce, a widzi pan, jakie moje są słabe.

Wyciągnęła ku niemu rękę, od której powiał zapach perfum.

Dyzma ujął jej dłoń i pocałował. Nie puściła jego ręki, lecz ścisnęła ją mocniej.

— Silnej dłoni potrzeba — powiedziała — takiej dłoni... Taką dłonią można nie tylko swój los wykuć... Czasami mi się zdaje, że dla potężnej woli nie ma żadnych przeszkód, że nie istnieją dla niej niemożliwości... Jest panią wszechwładną, łamie stal, buduje jutro... A jeżeli nie jest egoistyczna wyciąga dłoń ratuje i ratuje te biedne słabe istnienia... Ileż poezji ma w sobie tajemnicza moc silnego człowieka...

Zwolna cofnęła rękę i powiedziała:

— Pan pewnie sądzi, że jestem egzaltowana?

Nie wiedział co na to odpowiedzieć, więc znowu uciekł się do niezawodnego środka: syknął i chwycił się za łokieć.

— Boli?

— Bardzo.

— Biedny pan. Możeby doktora sprowadzić?

— Nie, dziękuję.

— Tak chciałabym panu pomóc.

— Pani ma dobre serce.

— I cóż mi z tego — rzekła ze smutkiem.

Machinalnie wzięła książkę.

— Będziemy czytali?

— A może to panią męczy?

— O, nie, lubię czytać głośno.

Zapukano do drzwi i rozległ się głos Kasi:

— Nino, mogę cię prosić na chwilę?

— Przepraszam pana — rzekła Nina wstając — zaraz wrócę.

Do uszu Nikodema dobiegły echa poirytowanych słów Kasi, a potem wszystko ucichło.

Dyzma począł rozważać sytuację. Fakt, że podobał się pani Ninie zdawał się być pewnikiem. Jakie z tego można wyciągnąć korzyści? Czy przez jej protekcję da się dłużej utrzymać stanowisko administratora w Koborowie?...

DZIENNIK SPORTOWY

„Grochów", MKS, czy „Warta"?

Rozgrywki grupowe o drużynowe mistrzostwa bokserskie dobiegają końca

Przystępujemy do zakończenia rozgrywek grupowych o drużynowe mistrzostwa bokserskie Polski. W drugiej grupie sytuacja jest całkowicie wyjaśniona na korzyść ŁKS, z tym, że na drugim miejscu znaleźli się bokserzy RKS „Batory".

Jeżeli chodzi o grupę pierwszą, to do chwili obecnej sytuacja jest niewyjaśniona. Do pierwszego miejsca pretendują trzy kluby: „Grochów" z Warszawy, MKS z Gdańska i „Warta" z Poznania.

W najbliższą niedzielę „Warta" spotka się z „Grochowem" w Poznaniu. Milicjanci natomiast walczyć będą w Gdańsku ze „Zjednoczonymi".

W razie zwycięstwa MKS, a przegrania meczu przez „Grochów", pierwsze miejsce zajmie definitywnie MKS.

Jeżeli zaś MKS przegra swoje spotkanie ze „Zjednoczonymi", a i „Warta" przegra niedzielny mecz to pierwsze miejsce zdobędzie „Grochów".

Skłonni jesteśmy przewidzieć raczej zwycięstwo „Grochowa" nad „Wartą" i zdobycie dwóch punktów przez MKS. Przy tym układzie sił zadecyduje lepszy stosunek punktów. Dotychczas oba te kluby poszczycić się mogą tą samą ilością odniesionych zwycięstw.

Najlepiej obrazuje obecny stan rzeczy tabelka:

GRUPA I

1) KS Grochów, Warszawa	9 sp.	13: 5 pkt.	83:56
2) MKS Gdynia	9 sp.	15: 5 pkt.	88:56
3) KS Warta, Poznań	9 sp.	12: 6 pkt.	92:52
4) KS Zjednoczenie, Bydg.	9 sp.	11: 7 pkt.	71:73
5) Pierwszy KS Wrocław	10 sp.	4:16 pkt.	60:10
6) KS Wisła, Kraków	10 sp.	3:17 pkt.	49:11

GRUPA II

1) ŁKS, Łódź	8 sp.	15: 1 pkt.	103: 25
2) RKS Batory	9 sp.	15: 3 pkt.	98: 46
3) KSH Cegielski	8 sp.	10: 6 pkt.	71: 37
4) WKS Lublinianka	9 sp.	6:12 pkt.	60: 84
5) CKS Częstochowa	8 sp.	4:12 pkt.	45: 1
6) KS OM TUR PZL	8 sp.	6:16 pkt.	21:105

Z tabelki tej wynika, że na ostatnim miejscu w grupie pierwszej znajduje się „Wisła" z Krakowa, mając przed sobą bokserów Wrocławia i „Zjednoczonych" z Bydgoszczy.

W grupie drugiej na ostatnim miejscu znajdują się bokserzy TUR z Rzeszowa, a na przedostatnim — pięściarze Częstochowy. TUR rzeszowski nie potrafił odnieść ani jednego zwycięstwa.

O ile w grupie drugiej sytuacja wyjaśniła się kompletnie po dwóch meczach ŁKS z „Batorym" to w grupie pierwszej mieliśmy możność obserwowania niezmiernie ciekawej walki między czterema silnymi klubami. Trzeba przyznać, że podział drużyn tym razem nie był zbyt szczęśliwy. W jednej grupie znalazły się bardzo silne drużyny, wówczas gdy w drugiej poza ŁKS i „Batorym" nie widzieliśmy trzeciego godnego rywala.

Niedzielne mecze zapowiadają się interesująco..

Powtarzamy raz jeszcze, że w niedzielę walczyć będą następujące drużyny „Warta" — „Grochów" (sędziuje p. Twardowski z Łodzi), MKS — „Zjednoczeni" (sędziuje p. Zapłatka), „Lublinianka" — CKS (sędziuje p. Konieczny z Poznania), ŁKS — HCP (sędziuje p. Zygmunt Kaleński z Warszawy).

Stasiak - Frąckowiak

W niedziele będziemy mieć w Łodzi ciekawy mecz bokserski z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski między ŁKS — a HCP z Poznania.

Pierwszy rozegrany mecz między tymi klubami w Poznaniu zakończył się zwycięstwem ŁKS 11:5.

W niedzielnym meczu spotkają się z sobą między innymi tacy bokserzy, jak Stasiak z Frąckowiakiem, Marcinkowski z Janowczykiem, Olejnik z Borowiczem i Niewadził z Cwojdzińskim.

Jak widzimy mecz zapowiada się interesująco ze względu na udział szeregu wybitnych zawodników.

Warto jednocześnie dodać, że będziemy mogli ujrzeć jeszcze raz na ringu Józefa Pisarskiego, który walczyć będzie w wadze średniej, względnie w półciężkiej. Przeciwnikiem Pisarskiego będzie zapewne Krauze.

Mecz odbędzie się w hali przy ul. Rokicińskiej. Początek o godz. 11. W ringu sędziować będzie Zygmunt Kaleński.

Nie ulega wątpliwości, że ŁKS w spotkaniu niedzielnym odniesie zwycięstwo, przypieczętowując swoją pozycję w drugiej grupie rozgrywek. Nie chcemy ani na chwilę powątpiewać w to, że ŁKS-owi mogłaby podwinąć się noga.

Ciekawi jesteśmy w jakiej formie znajdzie się po dłuższej przerwie Niewadził. Kierownictwo ŁKS zapowiada, że Niewadził czuje się już dobrze i w niedziele ujrzymy go na ringu.

Po niedzielnym meczu z HCP czekać będzie bokserów ŁKS jeszcze jeden mecz w grupie drugiej, a mianowicie spotkanie w Częstochowie z CKS. Mecz ten odbędzie się 27 bm. Stasiak i Olejnik na spotkanie to będą musieli przyjechać do Częstochowy z Poznania, gdzie trenować będą razem ze wszystkimi czołowymi bokserami Polski przed wyjazdem do Dublina.

Najbliższe mecze piłkarskie

o wejście do klasy państwowej

Kalendarzyk niedzielnych spotkań piłkarskich o wejście do klasy państwowej przedstawia się następująco:

W grupie pierwszej walczyć będą: KKS (Poznań) — „Motor" (Białystok), „Polonia" (Bytom) — „Polonia" (Warszawa), „Ognisko" (Siedlce) — RKS (Szombierki), „Skra" (Częstochowa) — „Wisła" (Kraków).

Grupa druga: ZZK (Łódź) — RKU (Sosnowiec), „Radomiak" — „Gedania" (Gdańsk), „Cracovia" — „Pomorzanin" (Toruń), „Grochów" (Warszawa) — AKS (Chorzów).

Grupa trzecia: PKS (Szczecin) — „Warta" (Poznań), „Lublinianka" — ŁKS (Łódź), KKS (Olsztyn) — „Garbarnia" (Kraków), MKS (Śląsk) — „Czuwaj" (Przemyśl).

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

ŁKS grać będzie z „Lublinianką", a druga drużyna Łodzi ma gościć u siebie zespół ze Śląska — RKU (Sosnowiec).

Interesująco zapowiada się mecz „Polonii" warszawskiej z „Polonią" z Bytomia. Spotkanie „Radomianka" z „Gedanią" może nam również przynieść pewnego rodzaju sensację sportową. Spotkanie „Grochowa" z AKS też dostarczyć może nie lada emocji publiczności warszawskiej.

„Warta" poznańska gościć będzie w Szczecinie, a „Garbarnia" w Olsztynie.

Trzecia kolejka meczów przyniesie nam niewątpliwie pewne zmiany w dotychczasowym układzie trzech tabelek punktacyjnych.

Łódź-Pomorze

w boksie

Najbliższym meczem międzyokręgowym w boksie będzie spotkanie Łodzi z Pomorzem. Spotkanie to odbędzie się w Łodzi, najprawdopodobniej 11 maja.

W roku zeszłym reprezentacja Łodzi, walcząca bez zawodników ŁKS, przegrała w Bydgoszczy 6:10.

Tym razem bokserzy Łodzi zechca niewątpliwie zrewanżować się.

Rozgrywki

o puchar YMCA w Łodzi

W najbliższą sobotę nastąpi dalszy ciąg rozpoczętych przed kilku tygodniami rozgrywek drużyn szkolnych w grach sportowych o puchar łódzkiej YMCA.

Rozgrywki odbywać się będą w sali YMCA przy ul. Moniuszki 4a. Początek o godz. 17, a w niedzielę o godz. 10 rano.

DKS w żałobie

Dziewiarski Klub Sportowy w Łodzi okrył się żałobą. Zmarł najmłodszy członek tego klubu — Wicuś Nowak.

Rodzice zmarłego Wicusia związani są ściśle z historią sportu łódzkiego, Henryka Nowakowa była przed wojną reprezentantką Polski w lekkiej atletyce, a p. Henryk Nowak znany jest jako doskonały trener i działacz sportowy w grach i lekkiej atletyce.

Rodzicom zmarłego synka wyrażamy nasze współczucie.

Kondolencje pp. Nowakom

Łódzki Okręgowy Związek Piłki Ręcznej wyraża szczere współczucie pp. Nowakom z powodu przedwczesnej śmierci ich dziecka oraz prosi członków o wzięcie udziału w pogrzebie, który odbędzie się dn. 17 kwietnia br. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Zamenhofa 38.

Kurs sędziowski

w piłce ręcznej

W. S. S. Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje kurs sędziów piłki ręcznej, który rozpoczyna się dnia 21 kwietnia 1947 r. o godzinie 19-tej w lokalu Polskiej YMCA.

Z uwagi na to, że Łódzki Okręg odczuwa dotkliwy brak sędziów piłki ręcznej, zwracamy się do osób zaawansowanych (jak: byli zawodnicy) oraz do miłośników tego sportu, o jak najliczniejsze zgłaszanie się na wspomniany kurs.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje przewodniczący W. S. S. Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w lokalu Polskiej YMCA, Łódź, ul. Moniuszki 4-a.

Dziś powstanie w Łodzi

Wojskowy Klub Sportowy

Przed wojną w poszczególnych miastach istniały obok cywilnych klubów sportowych również kluby wojskowe. Trzeba obiektywnie stwierdzić, że kluby wojskowe szerzyły doskonale propagandę sportu wśród jak najszerszych mas młodzieży.

Nie trzeba zapominać, że WKS-y otaczały przede wszystkim specjalną opieką rekruta. Spośród mas żołnierzy wyłaniały się bardzo zdolne jednostki, a ci, którzy kończyli wojsko, byli już całkowicie uświadomieni sportowo.

Po za stroną czysto wychowawczą i tak zwaną akcją propagandową WKS dbały o stronę reprezentacyjną, biorąc udział w najpoważniejszych imprezach zorganizowanych w kraju i za granicą.

Warto tutaj przypomnieć nazwy kilku istniejących przed wojną klubów sportowych: „Legii" warszawskiej, WKS „Śmigły" i 22 pp. z Siedlec. Kluby te posiadały drużyny swoje w Lidze piłkarskiej. Wojskowi mieli doskonałych szermierzy, strzelców, narciarzy, lekkoatletów, no i oczywiście piłkarzy.

Z prawdziwą więc radością musimy powitać myśl reaktywowania obecnie w Polsce WKS-ów, bo niewątpliwie akcja ta nie ograniczy się jedynie do Łodzi, a obejmie cały kraj, tworząc szereg sportowych klubów pod znakiem WKS.

Dziś w Łodzi odbędzie się zebranie organizacyjne, zwołane pod protektoratem płk. dypl. Domarackiego. Zebranie to odbędzie się w sali odpraw Ofic. Szk. Pol. Wych. w Łodzi przy ul. 11 Listopada 81, o godz. 17.

Porządek dzienny przewiduje: zagajenie przez komendanta garnizonu, odczytanie protokółu ze wstępnego zebrania organizacyjnego, wybór przewodniczącego, wybór komisji matki, omówienie imprez sportowych w dniu 1 maja, wolne wnioski.

W rozmowach prywatnie przeprowadzonych z niektórymi inicjatorami powstania WKS w Łodzi dowiedzieliśmy się, że sprawa powstania WKS jest uzgodniona z naczelnymi władzami Ministerstwa Obrony Narodowej.

Tak czy inaczej można już dzisiaj stwierdzić, że dobrze się stało, iż powzięto myśl założenia wojskowych klubów sportowych. Przecież w Łodzi przed wojną istniał WKS, który posiadał wspaniałe boisko sportowe. Boiskiem tym teraz powinien zaopiekować się powstający WKS.

Życzymy naszym wojskowym kolegom pomyślnych rezultatów i jesteśmy przekonani, że będziemy stale w ścisłym kontakcie z sobą, informując szerszy ogół społeczeństwa sportowego o wynikach pracy WKS w Łodzi.

Walne zebranie

hokeistów Łodzi

Doroczne Walne Zebranie Ł. O. Z. H. L., odbędzie się w piątek, dn. 18 kwietnia b. r. w lokalu Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Łódź, ul. Piotrkowska 67 (lewa oficyna, II piętro), o godz. 18.30 w pierwszym terminie i godz. 19-tej w drugim terminie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Wybór Przewodniczącego, 3) Sprawdzenie pełnomocnictw, 4) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, 5) Sprawozdania: a) z działalności Zarządu, b) finansowe, c) Komisji Rewizyjnej, 6) Dyskusja nad sprawozdaniami oraz udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, 7) Wybór nowego Zarządu na rok 1947/48, 8) Wolne wnioski.

Delegaci poszczególnych klubów winni być zaopatrzeni w pisemne upoważnienia, wystawione przez Zarządy Klubów.

Włodek znajduje tajemniczy proszek

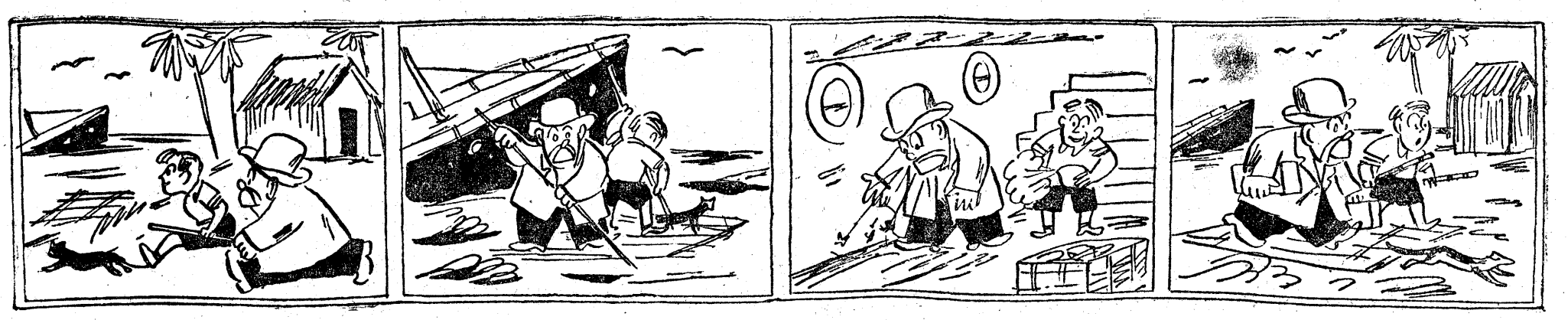

Pomóc chcąc pigmejom szczerze
Krupka z Włodkiem szybko bieży.

By z okrętu zabrać trochę
Amunicji oraz prochu.

W jednej skrzynce znalazł Włodek
Na kichanie jakiś środek.

Sprytny chłopiec Krupce radzi:
— „Wziąć go z sobą nie zawadzi"—

Sylwetki artystyczne

Witold Rudziński

Mieszkaliśmy w Wilnie w jednym domu. Ja na górze — on na dole. I właśnie z dołu przez cały dzień dochodziły mnie niesamowite dźwięki jakiejś gmatwaniny tonów i półtonów, co w efekcie przyczyniło się do śmierci moich dwóch ratlerków, wścieklizny kota, utraty głosu ulubionego kanarka i wyprowadzki wszystkich lokatorów z ciotką na czele.

W końcu i ja się musiałam wyprowadzić, ale przedtem spojrzałam na wizytówkę przy drzwiach o piętro niżej: — Witold Rudziński — głosiła. Zapamiętałam to nazwisko na długo.

Poznałam go w „Shelly's Institute, gdzie z zapałem — studiując językoznawstwo w zakresie slawistyki na USB — kuł angielską pronountiation z tym samym zresztą skutkiem co jego kompozycja — była zawiła i niezrozumiała.

Dziś rano Witold Rudziński przyniósł do redakcji swoją podobiznę, położył mi ją na biurku i oświadczył, że w najbliższy piątek Zdzisław Górzyński będzie dyrygował jego II-gą Symfonią — przeto chce by ją umieścić w prasie. Symfonia do umieszczenia nie nadawała się, podobizna zresztą także nie bardzo, ale już raczej wybraliśmy tę ostatnią.

— Jakże Pan doszedł do tej drugiej symfonii, Panie Witoldzie, i czy przypadkiem to co pan grał w Wilnie — nie było pierwszą?

— Nie — śmieje się Witold Rudziński. — Zresztą zaraz o sobie wszystko opowiem:

— W 15-tym roku życia wstąpiłem do konserwatorium i zacząłem komponować. Pierwszym moim utworem była opera do własnego tekstu i użytku.

— To świetnie się składa. Może wydamy ją teraz, bo mam do niej wyborny tekst, napisany w 10-ym roku życia. Zaczyna się tak:

„O matko moja,
gdy ręka twoja"...

— O jej! — wzdycha żałośnie Witold Rudziński, widząc ile traci. Chyba nie wydamy.

I kontynuuje:

— Moja poważna twórczość datuje się od 1934 r. Napisałem szereg utworów kameralnych (2 kwartety smyczkowe, sonaty, tria) pracowałem nad muzyką symfoniczną (2 symfonie divertinento) i nad koncertem fortepianowym. Po wojnie skomponowałem poemat wojenny na chór. Nosi nazwę „5 lat". Pozatem: sonatę na altówkę i nonet dla zespołu czeskiego, który za miesiąc wykona go na festiwalu w Pradze. Obecnie odnawiam i odświeżam koncert fortepianowy.

— Niech Pan także każe odnowić i odświeżyć sam fortepian — doradziłam. — A nuż to cokolwiek pomoże?...

— Jak tylko otrzymam pieniążki za swoje arcydzieło „Muzyka dla wszystkich", które niebawem ukaże się w druku — odpowiada Rudziński.

— Więc jest pan i autorem książki...

— Jestem jeszcze autorem specjalnej metody lekcyj słuchania muzyki, profesora Konserwatorium w Łodzi, dyrektorem Szkoły Umuzykalniającej, redaktorem wydawnictw muzycznych „Czytelnika", uczniem Tadeusza Szeligowskiego, posiadaczem losu loteryjnego, właścicielem książeczki PKO.

— Jak pan dojdzie do biletu tramwajowego, to proszę powiedzieć coś o swojej symfonii.

Po 20-tu minutach Rudziński kończył:

— II-gą Symfonię napisałem w latach 1943 — 1944. Ukończyłem ją w dzień wybuchu powstania. Muzyka jednak ma to do siebie, że najłatwiej mówi się o niej nutami. Mówiąc jednak słowami — to moja symfonia składa się z 3-ch części, z których pierwsza jest początkiem, a ostatnia zakończeniem. Środkowa jest — jeśli już ktoś koniecznie poszukuje melodii — najbardziej śpiewna i liryczna.

— A czy nie próbował pan napisać operetki?

— Nie, bo jeśli chodzi o muzykę poważną, jest ona dostatecznie lekka do słuchania, a znów gdy chodzi o lekką — to nazbyt ciężko ją pisać. Zresztą, jak już zaznaczyłem, napisałem operę...

— To właśnie przez nią musiałam się wówczas wyprowadzić — pomyślałam i nigdy tego Witoldowi Rudzińskiemu nie daruję.

JOAN.

Z Sądów

Przyjechał z Gliwic, żeby rabować w Łodzi

Skazany na długoletnie więzienie

10 lipca 1946 r. do mieszkania małżonków Kockich, zamieszkałych w Łodzi, w darło się kilku uzbrojonych osobników. Sterroryzowali oni domowników i rozpoczęli rabunek. Jednakże na skutek alarmu właścicielki mieszkania, której udało się wymknąć z pokoju, napastnicy zmuszeni zostali do ucieczki. W czasie pościgu, jeden z bandytów, Suzdalewicz został postrzelony i ujęty. Pozostałym udało się zbiec.

Przed kilku tygodniami Suzdalewicz stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Suzdalewicz, zarówno jak jeszcze dwóch uczestników napadu, zamieszkiwał w Gliwicach. O tym, że małż. Koccy posiadają pewną ilość gotówki i biżuterii został powiadomiony przez głównego inspiratora napadu. Sąd skazał Suzdalewicza na karę śmierci. Na mocy amnestii kara ta została zmieniona na 15 lat więzienia. Suzdalewicz w czasie śledztwa podał nazwisko i miejsce zamieszkania jednego z uczestników napadu, Stanisława Malskiego.

Malski został aresztowany i w dniu wczorajszym stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Sąd skazał go na **15 lat więzienia i utratę** praw na okres lat 10-ciu. Na podstawie amnestii kara więzienia została złagodzona do 12 lat.

Sprawa toczyła się w trybie doraźnym. Przewodniczył sędzia Zawadzki, oskarżał prok. Grębecki.

Zbierajmy pudełka,

gdyż bez nich nie dostaniemy papierosów

W związku z trudnościami surowcowymi Monopol Tytoniowy wraz z Centralą Odpadków postanowił wprowadzić obowiązek (tymczasem tylko moralny) zwracania pustych pudełek po papierosach.

Monopol Tytoniowy zużywa miesięcznie około 300 ton kartonażu, który — jak dotychczas — marnuje się bezpowrotnie.

Jeżeli apel Monopolu Tytoniowego zawiedzie, postanowiono wprowadzić **przymus** zwrotu pustych pudełek, które natychmiast pójdą na przeróbkę.

Aby nie dawać pola do nadużyć nieuczciwym sprzedawcom papierosów, którzy w puste pudełka mogliby kłaść podrobione papierosy i sprzedawać jako monopolowe, pudełka należy zwracać **przedarte!**

Pamiętajmy więc: zbierajmy pudełka, gdyż bez nich nie dostaniemy papierosów!

(w)

Z kroniki milicyjnej

Ucieczki Niemców nie ustają

Raz poraz notujemy wypadki ucieczek Niemców, wypożyczonych z obozu pracy na Sikawie i zatrudnionych w instytucjach, firmach i u osób prywatnych. Oto nowa lista uciekinierów:

Artura i Alma Kargiel, lat 43 i 46, uciekły z miejsca pracy u Zygmunta Fijałkowskiego przy ul. Galapicha 77 w Rudzie Pabianickiej.

36-letnia Niemka Stefania Fidler uciekła z miejsca pracy u Wandy Dąbrowskiej przy ul. Piotrkowskiej Nr 116.

Franciszek Chudeczek (ul. Pogonowskiego 87) zameldował znów o ucieczce zatrudnionej u niego 30-letniej Niemki Leokadii Szygler.

Kradzież

Nieznani sprawcy skradli garderobę z mieszkania Ewy Andrzejczak przy ul. Malinowej 11.

Zaginęli

W ostatnich dniach wyszły z domu i nie powróciły dotychczas następujące osoby: Teofil Stasiak (ul. Dowborczyków 29), lat 16, Walenty Kurkowski (ul. Targowa 23), lat 41, Lucjan Lewandowski (ul. Śląska 8 w Rudzie Pabianickiej), l. 23. (o.)

W 3 DNIU CIĄGNIENIA IV KL. NA Nr 8585 PADŁA WYGRANA

zł 100.000

w kolekturze

Władysława Cianciary

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 91.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

4-ty dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 57954 padła w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł NrNr 19070 63282

Wygrane po 20.000 zł NrNr 1027 1773 4303 5568 10564 13390 16865 17234 20084 23648 28274 31099 31184 31586 42548 44449 50477 53601 57467 60041 63875 64209 64482 65579 67291

Wygrane po 10.000 zł NrNr 1240 1244 1472 1671 2713 3144 3243 3591 3792 4624 5019 5452 5902 6678 7088 7222 7382 8014 10047 11070 12355 13228 13524 13537 13827 14079 14416 14725 15542 15669 16532 17217 18104 18518 19602 20081 20990 22082 22556 23636 24188 24318 25270 25361 25830 26207 26726 27303 28093 28501 29173 29578 29695 30283 30484 31372 31984 31997 33093 34112 34121 34235 34437 35341 35879 36218 36390 36477 36858 37446 40130 40550 41055 41665 41962 42120 45013 45351 45960 46417 46662 47174 48678 49057 49659 51154 52036 52537 52560 53089 53254 53765 53823 54309 54567 55065 55138 55363 56244 59831 60354 60481 60687 62501 63025 63278 64668 66122 67104 67680 67724 67791 68114 69183

Wygrane po 5.000 zł NrNr 140 247 428 1060 1468 1955 2054 2550 3163 3390 3732 4092 4249 5635 6739 8362 10517 12548 12647 12857 15403 16857 17096 17509 17890 18354 18526 18816 19087 19204 19705 19896 22628 22994 23644 23753 23847 24039 24754 24764 25227 25531 25869 26724 27073 27319 27551 28527 28620 28627 28683 30641 30825 31778 32124 32937 33737 34876 34936 35042 35177 35770 37263 37307 37637 38786 38879 38989 39120 39849 41065 41442 44254 44491 44731 45684 45696 47811 49277 49542 50042 50216 51136 51173 51246 51534 51749 53586 53803 53955 55201 55492 55693 56830 57848 58304 58475 59460 60967 61265 62810 63390 63793 64154 65061 65345 66873 67961 68754

Wygrane po 3.000 zł NrNr 1152 1198 1593 1883 2069 2257 3080 4266 4775 5662 6593 7136 7978 8593 8675 9302 9758 11303 11810 12405 12578 12597 12966 13627 13969 14315 14493 14997 15168 15778 17010 17966 18430 18476 18780 18905 19078 19189 20284 21279 22565 22970 23653 25023 25948 26454 28014 28383 29376 29790 30267 30581 30962 32674 33490 34015 34409 34516 35385 36644 36795 36864 37676 38048 38127 38142 38374 38386 39820 39935 40060 40154 40500 40713 40719 41460 42021 44581 44735 45214 45334 46042 47223 47399 47992 48634 49717 50385 50542 50572 51285 51540 51695 51758 51883 51903 52140 52190 52698 53400 53627 54075 54868 54883 55405 55854 56050 56160 56173 57786 57875 57924 58996 59241 59342 60175 60710 60808 61008 61028 62447 63074 63241 63772 64542 66213 67544 67770 68600 68991 69198 69940 69994

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 2-go dnia ciągnienia

4809 92 981 5091 113 15 28 55 236 68 394 404 66 91 520 31 615 54 73 733 810 58 973 6053 169 90 96 99 249 341 455 72 522 69 613 33 35 44 79 738 88 850 947 85 7203 227 42 364 465 532 51 643 95 714 63 66 69 856 922 27 67 8127 50 73 206 47 96 349 50 409 18 51 75 96 576 77 88 90 662 701 813 52 64 9088 218 43 303 404 579 96 612 78 757 809 84

10022 76 93 134 48 59 70 221 37 70 332 44 83 599 657 69 771 95 827 60 11031 61 77 88 108 298 308 39 76 91 482 518 22 25 27 50 58 645 700 07 16 35 73 77 90 814 40 42 92 930 12137 52 215 32 43 393 488 510 40 62 625 48 737 46 852 91 928 13059 131 241 52 302 84 87 94 498 518 23 52 68 86 677 724 29 815 34 52 85 87 14053 128 33 334 47 70 402 598 654 76 769 802 06 35 914 38 15006 193 218 455 75 98 502 27 616 18 25 50 64 84 726 57 70 833 83 85 903 14 46 16068 84 133 40 203 28 47 392 98 440 43 519 40 63 68 616 62 94 726 70 893 995 17036 44 134 47 233 50 53 344 66 464 500 653 92 718 19 851 70 97 911 18108 173 82 93 269 416 26 505 06 17 46 641 50 68 94 754 805 43 50 58 916 31 19007 77 80 92 139 54 65 290 304 62 418 46 86 506 76 671 791 851 57 94 921 63 67 86

20005 26 181 97 231 56 94 312 66 71 92 437 50 571 623 82 728 78 841 52 61 21155 285 305 454 569 77 621 91 849 901 55 70 74 22021 71 166 88 328 60 568 716 24 34 40 987 23077 119 235 39 60 333 40 83 510 28 53 97 98 660 74 76 749 83 24019 24 132 237 544 82 600 83 780 928 87 25022 103 76 385 427 548 87 753 902 41 84 26063 116 259 69 361 69 475 510 65 628 45 48 50 719 39 47 55 62 948 82 27011 31 183 282 84 309 63 430 582 628 56 81 711 902 28009 73 77 116 51 81 92 93 96 268 76 77 316 27 29 40 472 504 739 63 844 85 968 80 29025 100 237 55 384 438 44 548 68 658 84 721 35 93 817 39 942 96

30153 76 86 223 28 30 81 97 365 66 68 414 65 88 514 73 601 64 746 82 868 74 86 946 50 54 31053 98 116 215 23 84 87 327 65 86 405 18 521 24 629 70

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro

INSTYTUT NAUKOWY
Organizacji i Kierownictwa

w kwietniu 1947 r. uruchamia dalsze 3 kursy:
KSIĘGOWOŚCI dla początkujących i dla zaawansowanych oraz KALKULACJI PRZEMYSŁOWEJ I ORGANIZACJI.
Zapisy przyjmuje **sekretariat ul. Roosevelta 11/13 godz. 17—19, tel. 181-66 do dnia 19 kwietnia 1947 roku.**

(2577 p)

Dyrekcja Przemysłu Artykułów i Tkanin Technicznych
ŁÓDŹ,
ul. ADAMA PRÓCHNIKA Nr. 1

ZATRUDNI NATYCHMIAST:
TECHNIKA BUDOWLANEGO
„ ELEKTRYKA
TECHNIKÓW PRZĘDZALNIKÓW
„ TKACZA
WYKOŃCZ. CZÓŁENKA.

Zgłoszenia do Wydziału Personalnego w/wym. Dyrekcji.

(P. 503)

KSIĄŻKA DLA MŁODZIEŻY
Marii Kann
„PILOT GOTÓW?"
Cena zł. 190.—
(K 442)

UWAGA! UWAGA!
STUDENCI DRUGIEGO ROKU MEDYCYNY UŁ.

Ćwiczenia z fizjologii dla I-ej grupy 200 osób rozpoczynają się **w poniedziałek 21-go b. m.** — Szczegółowe informacje — na tablicach ogłoszeniowych Wydziału Lekarskiego, Narutowicza 65 oraz Lindleya 3.

(2549 p)

W DNIU DZISIEJSZYM 17. IV. 47 R.
PO GRUNTOWNYM REMONCIE
OTWIERAMY
Restauracje »BAR KUPIECKI«
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 6 — tel. 153-10
O CZYM ZAWIADAMIAMY SZ. KLIENTELĘ I PROSIMY O ODWIEDZENIE NAS.
WYŚMIENITA KUCHNIA! ORKIESTRA!
(A. 456)

FIRMA METALOWA poszukuje

Inżyniera mechanika na stanowisko dyrektora fabryki.

Mechanika z praktyką warsztatową.

Kierownika wydz. zaopatrzenia z branży metalowej.
Oferty należy kierować pod:
„FIRMA METALOWA".
(43/R)

Rutynowany Specjalista Transportowy

doświadczony organizator, długoletni automobilista b. oficer lotnictwa — **przyjmie odpowiednią posadę** w Polsce Centralnej, Pomorzu Wsch. lub Wybrzeżu.
Zgłoszenia: **Łódź, ul. 6-go Sierpnia 29 — 8 dla W. B.**
(2551 p)

Najwięcej wygranych pada w kolekturze
STANISŁAWA BUJALSKIEGO
Łódź, Piotrkowska 161 i Rzgowska 113
(A. 440)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

CZWARTEK 17 KWIETNIA

Dziś
Aniceta i Roberta; słow. Krasisława

Jutro
Apoloniusza słow. Gościsława,

1794 Szewc Jan Kiliński rozpoczyna powstanie w Warszawie.
1796 Urodził się w Dzikowie zasłużony pedagog i bajkopisarz Stanisław Jachowicz.
1818 Ukazanie się w Paryżu pierwszego omnibusu jako środka lokomocji.
1897 Turcja wypowiada wojnę Grecji.
1941 Lądowanie wojsk amerykańskich w Basra (Irak).
1944 Tarnopol w rękach sowieckich.
1945 Dowódca rozgromionej i otoczonej w Zagłębiu Ruhry armii niemieckiej „B" — feldmarszałek Model popełnia samobójstwo.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp.	— tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp.	— tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O.	— tel. 253-60
Kom. Pow. M. O.	— tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp.	— tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK	— tel. 117-11
Straż Pożarna	— tel. 8
Biuro numerów	— tel. 199-00

DYŻURY APTEK.

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Krasińskiej (Jaracza 32), Wagnera (Piotrkowska 26), Kohna (Plac Kościelny 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczyńskiego (Kątna Nr 54, Jarzębowskiego (Ruda Pabianicka).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 15-ej zamknięte przedstawienie „Krakowiaków i Górali". Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — o godz. 19.15 sztuka amerykańska Williams'a „Szklana Menażeria".

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — o godz. 19,15 „Szczęście Frania" Włodz. Perzyńskiego. —

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (Piotrkowska 243) — o godz. 19-ej operetka Lehara „Kraina Uśmiechu".

TEATR „SYRENA" (Traugutta 1) — o godzinie 19.30 komedia Hennequina Vebera „Pani Prezesowa".

TEATR GONG (ul. Kopernika 16) — o godz. 19.30 — „Choć goło, lecz wesoło".

DZIECIĘCY TEATR KUKIEŁEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta) o godz. 9 lub 11-ej widowiska zamknięte dla szkół „Historia cała o niebieskich migdałach".

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA" w Teatrze Nowym ul. Kopernika 16. — Widowisko J. Warneckiego „Drogocenny naszyjnik" w niedziele i święta o godz. 12,15.

ŁÓDZKI TEATR ROBOTNICZY — Łódź, ul. Południowa 11. — o godz. 19-ej „Od przyśpiewki do Hołubca", „Pije Kuba do Jakuba" i „Wojskowa kuracja".

Kina

ADRIA — „Synowie"
BAJKA — „Pojedynek".
BAŁTYK — „Eskapada".
GDYNIA — „Paweł i Gaweł"
HEL — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
MUZA — „Panna bez posagu".
POLONIA — „Dusze nieujarzmione"
PRZEDWIOŚNIE — „Kryzys skończony".
ROBOTNIK — „Zdradziecka kula"
ROMA — „Symfonia młodości".
REKORD — „Pontcarral"
STYLOWY — „Paweł i Gaweł"
ŚWIT — „Kapryśna ekspedientka".
TATRY — „Król Broadway'u".
TĘCZA — „Kryzys skończony".
WOLNOŚĆ — „Kobieta sama".
WISŁA — „Synowie"
WŁÓKNIARZ — „Bolek i Lolek"
ZACHĘTA — „Zygmunt Kłosowski".

—o—

POCZĄTKI SEANSÓW:

Kino: ADRIA, HEL, ROMA, TĘCZA, pocz. seans. 16.30; 18.30; 20.30; niedz. święta — 14.30;
Kino GDYNIA — pocz. seans. 15.30; 17.30; 19.30; niedz i święta 13.30;
Pozostałe kina pocz. seans. 16; 18, 20, niedz. i święta 14-ta.

TEATR „SYRENA". Traugutta 1
Ostatni tydzień komedii **„Pani Prezesowa"**. Od środy dnia 23 bm. **„Artyści"** z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny". Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16. Tel. 272-70.

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Najbliższą premierą Teatru Wojska Polskiego będzie arcydzieło Aleksandra Fredry „Śluby Panieńskie". Świetna ta komedia wystawiona będzie w Łodzi po raz pierwszy po wojnie.
Dziś czwartek dn. 17 bm. o godz. 15-ej zamknięte przedstawienie „Krakowiaków i Górali". Wszystkie bilety sprzedane dla Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego. Passe-partout nieważne.

TEATR TUR
Dziś i dni następnych znakomita, pełna subtelnej ironii komedia klasyka naszego realistycznego repertuaru Wł. Perzyńskiego. „Szczęście Frania".

BERLIOZ — RAVEL — RUDZIŃSKI
Nazwiska tych trzech kompozytorów figurują w programie najbliższego koncertu symfonicznego w Filharmonii (piątek 18 b. m.) — Berlioza: „Karnawał rzymski", Ravela: Koncert fortepianowy, który odegra z tow. orkiestry Maria Wiłkomirska oraz Witolda Rudzińskiego: Symfonia druga (prawykonanie). Te trzy wspaniałe dzieła poprowadzi Dyr. Zdzisław Górzyński. Pozostałe bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk" Narutowicza 20.
(391/M)

Zebrania i odczyty

DZIŚ

— W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 49, o godz. 18-ej zebranie organizacyjne M.K.O.S.
— W lokalu Zgromadzenia Kupców, — Piotrkowska 40, o godz. 19.30 ogólno-informacyjne zebranie członków sekcji drogistów i składy apteczne.
— W audytorium V Politechniki Łódzkiej, Gdańska 155, o godz. 18-ej posiedzenie Pol. Tow. Nauk. Chemicznego i odczyt dr St. Hempla pt. „Organizacja i działalność stowarzyszeń chem., Przem. i nauk. w Wielkiej Brytanii".
— W Ł.Z.P. Dziewiarskiego, o godz. 16-ej 2 wykład pt. „Ustroje społeczne".
— W firmie Eisert i Schweikert o godz. 16-ej odczyt prof. Romanowskiego pt. „Jak powstał świat".
— W Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) — Wystawa Tkanin Artystycznych.
— W lokalu Internatu Szkół Artystycznych, Al. Kościuszki 70, o godz. 17-ej konferencja Wojew. Zarz. Tow. Burs i Stypendiów.
— W lokalu Związku Zawodowego Włókienniczego Oddz. Łódzki, posiedzenie nowoobranego Zarządu.
— W sali odpraw Oficerskiej Szkoły Polit.-Wychowawczej — zebranie organizacyjne Wojsk. Klubu Sportowego.

JUTRO (18.4.47)

— O godz. 10.30 — wycieczka zbiorowa TUR-u do drukarni „Czytelnika".
— W Gazowni Miejskiej, o godz. 18-ej odczyt prof. Makarczuka pt. „Wiadomości o Polsce współczesnej".
— W firmie „Warta", o godz. 19ej odczyt prof. Makarczuka pt. „Ziemie Odzyskane".
— W Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) — Wystawa Tkanin Artystycznych.
— W lokalu Ł.O.Zw. Piłki Nożnej, — Piotrkowska 67, o godz. 18.30 doroczne walne zebranie ŁO Zw. Hokeja na Lodzie.
— W firmie „Reduta", o godz. 13.30 — zebranie młodzież. Związku Konfekc.-Odzieżowego.

RADIO

CZWARTEK 17 KWIETNIA

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne..." i kalend. histor. 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka. 7.05 Muzyka. — 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7.40 Koncert poranny Orkiestry P. R. 8.30 Informacje ogólnopolskie, 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.55 Przerwa. 13.00 Audycja dla szkół, 14.00 Muzyka. 14.30 Koncert. 15.00 „Śpiewamy piosenki" — audycja, 15.20 (z Łodzi) „Polska Rodzina Radiowa" — pog. pióra J. Piotrowskiego. 15.30 Pog. sportowa. 16.00 Dziennik, — 16.12 Muzyka rozrywkowa, 16.25 Piotr Czajkowski — Kwartet D-dur, 16.55 Audycja dla młodzieży, 17.10 Komentarz gospodarczy, 17.20 „Muzyka dla wszystkich" — Transmisja z sali „YMCA". 18.20 „10 minut poezji", 18.55 Audycja oświatowa TUR-u, 19.15 (z Łodzi) Felieton — 19.25 (z Łodzi) Wiadomości sportowe. — 19.30 (z Łodzi) Koncert rozrywkowy. 19.57 Sygnał czasu i hejnał, 20.02 Dziennik, 20.20 Trybunał radiowca, 20.30 „Stara Ameryka" — audycja, 21.00 Słuchow. 21.25 „Melodie świata" — 21.23 „Pokrzywy nad Brdą". 22.00 Kwadrans prozy — 22.15 (z Łodzi) II-ga audycja z cyklu poświęconego K. Szymanowskiemu (z okazji 10-ej rocznicy śmierci, 22.30 II-ga część audycji z cyklu poświęconego K. Szymanowskiemu, 23.00 Ostatn. wiad. — 23.25 (z Łodzi) Koncert życzeń. 23.57 (z Łodzi) Zakończenie audycji.

JAKA DZIŚ POGODA?

Przeważnie chmurno.
Umiarkowane wiatry zachodnie i południowo - zachodnie.
Temperatura około 16 stopni powyżej zera.

Gospodarstwo Rybne

majątku Doświadczalno - Hodowlanego Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi.

ŻEROMIN

SPRZEDAJE:

Loco grobla (dojazd szosą) **ZDROWY NARYBEK KARPIA**
Tel.: Tuszyn 16.

(2543 p)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostarczenie **1 pompy głębinowej** syst. „UTA" Garvenswerke 3 fazowej, 220/380 volt, 3.000 obr/min. o wydajności od 500 — 1.000 litrów/min., od 20 do 40 KM. Oferty składać należy w fabrycznym Biurze Ruchu do dnia 30 kwietnia b. r.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO Nr. 4 W ŁODZI, Ul. KĄTNA Nr. 19

(P. 504)

Uwaga

Rozumie się, dotąd jeszcze do tego nie doszliśmy... Na wszystkich ścianach wiszą barwne plakaty oznajmiające wszem i wobec:

„FILM POLSKI"
OKRĘGOWY ZARZĄD KIN W ŁODZI

POSZUKUJE:

inżyniera-architekta

na stanowisko referenta budowlanego.
Zgłoszenia wraz z życiorysami kierować należy osobiście lub listownie do DZIAŁU PERSONALNEGO O. Z. K. ŁÓDŹ, ul. ŻEROMSKIEGO 100. — Uposażenie ryczałtowe w/g. umowy.

(P. 513)

TEATR »SYRENA« **TRAUGUTTA 1.**

OSTATNIE DNI!
DZIŚ DWA PRZEDSTAWIENIA komedii

„PANI PREZESOWA"

Wkrótce **ARTYŚCI**
z gościnnym występem A. DYMSZY w roli głównej.
Pocz. przedst. o godz. 16,30 i 19,30.
Kasa czynna cały dzień. — Tel. 272-70.

Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI"

„DZIENNIK ŁÓDZKI" zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO" oraz podać dokładny adres własny.

Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90,— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270,— (dwieście siedemdziesiąt).

Wagi
bufetowe, dziesiętne, odważniki, oryginalne **„Sperlinga"**

Kotły
i konwie 20 do 100 ltr. do gotowania i przenoszenia zup i mleka.

Aluminiowe
naczynia kuch. 100-tu % gwarancji w kompletach oraz patelnie, durszlaki, prodziże, rondle i t. p.

POLECA — HURTOWO I DETALICZNIE

ROMAN LINKOWSKI
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 120 i 52, TEL. 172-26.

(A. 433)

Telefon 150-15 **„AKORD"** **Telefon 160-16**

ROBOTN. SPÓŁDZ. PRACY EKSPED. — PRZEWOZOWA
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 56

WYKONUJE SOLIDNIE I TERMINOWO:

Transporty kolejowe, samochodowe miejscowe i międzymiastowe, transporty kas, fortepianów, pianin, różnych maszyn jak: wszelkie przeprowadzki i przeładunki.

(380/M.)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemskich — Dział Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu (Poznań, ul. Dąbrowskiego 12) ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż partii ca 6.000 kg wełny owczej potnej, znajdującej się w magazynie Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Bydgoszczy (Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2).

Zainteresowani mogą obejrzyć tę wełnę w dn. 18 i 19 kwietnia br. pod wyżej wskazanym adresem. Zalakowane oferty, oznaczone na kopercie tylko hasłem „oferta na wełnę" należy składać w Zarządzie Okręgowym Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Dział Zaopatrzenia i Zbytu Bydgoszcz ul. Jagiellońska 2, do godziny 9 rano 22 kwietnia rb.

Oferenci winni jednocześnie wpłacić do Kasy Zarządu Okręgowego P. N. Z. do tego terminu wadium w wysokości 100.000 złotych.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w miejscu składania ofert o godz. 12-ej w dniu 22 kwietnia rb. Zarząd Centralny P. N. Z. zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub nieskorzystanie z ofert.

DYREKTOR DZIAŁU ZAOPATRZENIA I ZBYTU
(F. SOMMER)

(K. 502)

OGŁOSZENIE PRZETARGU

„Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr. 2, im. Norberta Barlickiego" w Łodzi, przy ul. Kpt. Żwirki Nr. 19
ogłaszają:
Przetarg nieograniczony

na dostawy węgla z dworca Kaliskiego i Karolewa na ul. Żeromskiego 108.

Firmy przewozowe proszone są o składanie ofert z wymienieniem ceny przewozu od 1 metra. Przeciętna zwózka miesięczna — 800 ton.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na zwózkę węgla" w sekretariacie zakładów, przy ul. Kpt. Żwirki 19 do dnia 24 kwietnia r. b. do godz. 10-tej rano. Otwarcie Ofert nastąpi w dniu 24 kwietnia o godz. 11-tej. Dyrekcja firmy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu, bez podania powodów.

(P. 490)

W dwóch słowach

„Czas to pieniądz! Załatw sprawę w dwóch słowach i żegnaj".

Nikt jednak nie zwraca na to uwagi. Mimo to nie należy tracić nadziei, że w przyszłości życie lakonicznie, bez reszty, zawrze się w dwóch słowach.

Na przykład:

Rodzi się człowiek. Nie umie mówić.. Potrafi jedynie płakać. I zaczyna wrzeszczeć. A wrzask jego oznacza (w dwóch słowach):

Chcę żyć!

Matka wie, że nie można żyć bez jedzenia. Daje więc swemu niemowlęciu pierś i rzuca (dwa słowa):

Naści! milcz!

Dzieciak rośnie. Młodzieniec. Człowiek dojrzały.

Najwyższy czas już wziąć się do pracy zarobkowej.

Przychodzi do trustu i oznajmia w dwóch słowach:

— *Jestem buchalterem!*

Odpowiadają mu pytaniem (zawarty także w dwóch słowach):

— *Członek związku?*

Płynie życie... Człowiek zapracowuje się w biurze.

Dwukrotnie w ciągu miesiąca podchodzi do kasy i zapytuje (w dwóch słowach):

Kiedy wypłata?

W dni wypłat rozwesela się i wstępując na godzinkę do najpki, żąda (w dwóch słowach):

— *Dwa piwa!*

Potem człowiek spotyka na swej drodze kobietę. Nie zdaje sobie sprawy z tego, czy jest ładna, lecz niemniej oświadcza się jej (w dwóch słowach):

— *Kocham cię!*

A po upływie roku kobieta, która odwzajemniła miłość, z pasją mówi mu (w dwóch słowach):

— *Płać alimenty!*

Płyną lata... Człowiek żeni się... Ma dzieci. Nadprogramowe wydatki. Prosi władzę (w dwóch słowach):

— *Żądam podwyżki!*

Lecz władza wzrusza ramionami, kiwa głową i odmowną decyzję motywuje (dwoma słowami):

— *Sanacja skarbu!*

Dzień za dniem upływa. Radości i smutki następują kolejno po sobie, dwa słowa są ich przyczyną:

— *Zniżka cen!*
— *Groźba redukcji!*
— *Urlop wypoczynkowy!*
— *Podwyżka komornego!*

Starzeje się człowiek... Siwieje... Z sił opada, wzywa lekarza kasowego i żali się mu (w dwóch słowach):

— *Serce dokucza!*

A lekarz zdenerwowany tym, że pacjent mieszka na szóstym piętrze, że jest to już dziesiąta, nadliczbowa wizyta, brutalnie, nie licząc się z chorym, wyrokuje (w dwóch słowach):

— *Nie ma nadziei.*

Nazajutrz córka człowieka wpada z płaczem do Urzędu Stanu Cywilnego i historycznym ruchem roztrącając tłum, jednym tchem wyrzuca z siebie (dwa słowa):

— *Ojciec umarł!*

Lecz kierownik działu pogrzebowego głuchy jest na ludzkie cierpienie. Lubi jedynie porządek i nic ponadto.

Widzi, że dziewczyna podbiegła do okienka poza kolejką. Wie, że za chwilę rozlegnie się szmer protestu i dlatego donośnym głosem rzuca bezapelacyjnie (dwa słowa):

— *Przestrzegać kolejki!*

L. Char.

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZE

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8, tel. 129-39. (343 A)

Dr TADEUSZ CHĘCIŃSKI choroby skórne i weneryczne, 4—6. Piotrkowska 157, tel. 203-11. (2461 p)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL specjalista chorób skórnych i wenerycznych — **Piotrkowska 134.** Przyjmuje od 4—6 Telef 269-96 (337 A)

Dr ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)

Dr med. J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-92. (331 A)

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35 — przyjmuje 4—6 tel. 206-99. (P. 429)

Dr med. SIENKO KSAWERY, — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12—2 i 4—6, tel. 205-55. (A.)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3—7, telefon 181-47. (392 A)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m. 21. — Ordynuje codziennie, godz. 1—3, 4—6. Telefon 269-01. (332 A)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5, Legionów 1/3 m 1. Telefon 216-82. (340 A)

Dr WÓJCIK WACŁAW choroby oczu — przyjmuje 11—12, 4—6, Brzeźna 18, tel. 176-50. (344 A)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4—6 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-43. Leczenie elektrowstrząsowe. (2129-p)

Dr RATAJ - ŻURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i od 3 do 5.30. (R)

Dr MIRSKI IGNACY akuszeria, choroby kobiece, Żeromskiego 37 tel. 257-23. (203/M)

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych Przyjmuje od 3—5 Kopernika 6/3, telefon 186-00. (336 A)

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece. Traugutta 9. (2139 p)

A. KOWALSKI, specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuje — Piotrkowska 26 godz. 3—7. (2431 p)

LEKARZE DENTYŚCI

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (K.)

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10—13 i od 16—19. Moniuszki 11, II piętro tel. 151-15. (K)

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, leczenie chorób zębów, jamy ustnej zęby sztuczne. Południowa 46 telefon 268-91. (342 A)

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. — Gdańska 26 a/18 (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. (1169)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25 ,m. 41. (A. 450)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (1748 p)

AKUSZERKA Mazurkiewicz — Sienkiewicza 151 m. 2a pszyjmuje od 16 do 18. (2460 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega", Piotrkowska 4. (362 A)

DOM w centrum miasta do sprzedania. Wiadomość pl. Wolności 10/25. (A. 451)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

POKOST malarski (lniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarwny), sykatywa, tinktura do brązu poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON" Łódź, Południowa 78/80, telefon 138-19. (P. 375)

KUPUJĘ surowe skórki futrzane, Pracownia futer M. Sabat: Piotrkowska 92 m. 67. (1200)

MASZYNY do szycia, kupno sprzedaż naprawa poleca firma J. Kruczkowski Łódź, Zachodnia 30. (2516 p)

OBRĄCZKI, medaliki, łańcuszki, zegarki, fotoaparaty, lornetki najtaniej poleca „Okazja" Kilińskiego 47. (A. 442)

WSZELKIE nasiona poleca Skład nasion, Łódź, Zgierska 64. (A 439)

AZOTAN srebra chemicznie czysty, siarczan niklu, siarczan miedzi bez żelaza, patyna na miedź i mosiądz o różnych zabarwieniach, piasek morski, skrobię rozpuszczalną w wodzie własnego wyrobu sprzedaje firma „Lao" Warszawa, Aleje Jerozolimskie 63 Na zamówienie także inne chemikalia. (K. 527)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż. oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (446 A)

ZAKUPIĘ amerykański, angielski lub szwedzki komplet maczug do gry w golfa. Zgłaszać: Warszawa Hotel Bristol pokój 343. (K. 499)

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (350 A)

KUPIĘ krosna kortowe, skręcarkę, snowadło i szlauchszpulmaszynę, może być tkalnia urządzona. Pośrednicy pożądani. — Oferty „Dal". (2442 p)

SREBRO, złoto, lornetkę, fotoaparat, zegarek kupi „Okazja" Kilińskiego 47. (A. 441)

KSIĄŻKI używane stale kupuje KSIĘGARNIA NAUKOWA, Piotrkowska 107, tel. 220-53. Na życzenie odwiedzamy w domu. (424 A)

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Bernacki). (A. 453)

STYLISKA do szpadli, siekier, młotków. Leżaki, krzesła ogrodowe, stoły, taborety. Poleca — sklep Południowa 6. (P. 466)

DOM MEBLOWY. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, leżaki, stoły i krzesła, duży wybór. — Obsługa fachowa. Dom Meblowy: Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. (A. 454)

OWERLOK dwunitkowy — trykot, pończoch, chustek, bielizny, sprzedam Główna 46, sklep. (2563 p)

BECZKI na benzynę sprzedam — 6 Sierpnia 1, informacje u dozorcy. (2557 p)

MOTOCYKL sprzedam „Victoria" wyścigowy 550 stan pierwszorzędny. Wiadomość tel. 217-83 i 276-21. (156 K)

SAMOCHÓD w dobrym stanie f-my Steyer 220 półciężarowe platforma kryta plandeką do sprzedania. Wytwórnia Cukrów. Legionów 6. M. Kowalski i S-owie. (A. 455)

WÓZEK dziecinny głęboki do sprzedania tel. 145-09. (2510 p)

KUPIE pianino w dobrym stanie tel. 109-05. (2521 p)

WILLĘ w Łodzi, willę podmiejską z dobrą komunikacją sprzedamy Plac Wolności 6 m. 4 godz. 11—1, 4—6. (1358)

DOM, willę, plac, hale fabryczne, objekt handlowy, gospodarstwo rolne. ogrodnictwo KUPIMY — SPRZEDAMY. Łódź, Plac Wolności 6 m. 4. Biuro Pośrednictwa godz. 11—1, 4—6. (1358)

OKAZYJNIE do sprzedania 2 pary chomont angielskich wyjazdowych i roboczych. Wiadomość ul. Pomorska 20 m. 19 od godz. 14—18 (1350)

GOSPODARSTWO rolne większe, okolica Łodzi, las, stawy, łąka, dobre budynki do sprzedania. — Oferty Dziennik Łódzki pod „Letnisko". (1355)

MOTOCYKL okazyjnie sprzeda: Jan Pujdak i Ska Piotrkowska 83. (P. 512)

LEICE IIIc, Contaxa III kupi natychmiast: Jan Pujdak i Ska Piotrkowska 83. (P. 511)

WAGE dla niemowląt kupimy: Jan Pujdak i Ska Piotrkowska 83. (P. 510)

KUPIĘ interlock 18 Stibbego Łódź, ul. Sanocka 20 m. 16 blok 13. (P. 506)

UBRANIA dwa, czarne, czarne w paski, płaszcz przejściowy, jesionka, przedwojenny bielski materiał, idealny stan; wzrost 175. Sprzedam, godziny do 10-ej po 19-ej Lipowa 33 m. 5a. (2493 p)

SERY wyborowe, miód prawdziwy leczniczy w słoikach, jaja gwarantowane Gdańska 184 tel. 253-82. (390 M.)

MAŁCZEWSKI. Axentowicz, Wojciech Kossak, Moniuszko i inni do sprzedania „Dom Sztuki" Piotrkowska 84. (P. 491)

OKAZJA wysprzedaż pasty do obuwia na czystej terpentynie. — Firma „Promień" Sienkiewicza 63. (2548 p)

DWIE lodówki (Keilich, Alasca) sprzedam Napiórkowskiego 45 — skład farb. (2542 p)

PÓŁKI sklepowe, pianino kupię, poinformuje dozorca domu Piotrkowska 142. (2534 p)

SAMOCHÓD ciężarowy 2 tonowy sprzedam Al. 1 Maja 7 m. 4. (2533 p)

STOŁOWY pokój, kaukazki orzech 2 fotele klubowe, 1 stolik sprzedam Niciarniana 5 I klatka m. 6 godz. 15—18. (2525 p)

PIANINO lub krótki fortepian kupię natychmiast. Oferty do Administracji pod „Prezent". (2568 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

APROWIZATOR ZDOLNY I ENERGICZNY POTRZEBNY DO PROWADZENIA DZIAŁU APROWIZACJI FABRYKI ORAZ ZAŁATWIANIA ZAKUPÓW DLA STOŁÓWKI FABRYCZNEJ ZGŁOSZENIA POD „APROWIZATOR" DO BIURA OGŁOSZEŃ PAP — PIOTRKOWSKA 133. (P. 489)

POTRZEBNA wychowawczyni inteligentna i zdrowa do dwojga dzieci, wyjazd na letnisko. Warunki do omówienia Cegielniana 9 — 3 od godz. 4 do 6. tel. 152-26. (2469 p)

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni do dwojga dzieci potrzebna. Warunki dobre. Kilińskiego 114 m. 4. (2528 p)

PRYWATNA firma poszukuje pomocy księgowego. Oferty składać do Dziennika Łódzkiego pod „Pomoc". (2517 p)

POTRZEBNY tokarz i ślusarz do ślusarni Główna 33 tel. 191-79. (2554 p)

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre Lipowa 26 m. 9. (2539 p)

POTRZEBNE wykwalifikowane zawijaczki. Płacę od kilograma. Wytwórnia Cukrów. Legionów 6 M. Kowalski i S-owie. (A. 455)

POMOCNICA domowa potrzebna od zaraz. Wiadomość Nawrot 34 m. 3 godz. 16. (2545 p)

POTRZEBNY ślusarz i chłopiec na roboty wodociągowe. Zakład ślusarski Piotrkowska 35 w podwórzu. (2519 p)

POTRZEBNA dziewczynka do sklepu. Wiadomość w kiosku z papierosami ul. Zgierska róg Sędziowskiej. (1356)

POTRZEBNY ntychmiast pracownik męsko damski do zakładu fryzjerskiego, Zgierska 138. (1362)

Podejrzane

Lokatorzy kamienicy
Wielkie mają używanie:
„Kto to widział takie rzeczy,
Moja pani, proszę pani?!

Przecież dzisiaj nie niedziela,
Więc dlaczego Pikorszczanka
Nową kieckę nałożyła?
Ona pewnie ma kochanka!"

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 1 Łódź Wólczańska 215 poszukują wykwalifikowanych tkaczy kortowych. Zgłoszenia do Wydziału Personalnego (2463 p)

POWAŻNA fabryka w Zgierzu poszukuje głównego księgowego-bilansistę i 2 samodzielnych księgowych. Oferty pod „Fabryka" (2470 p)

FARBIARZ z dobrą praktyką do Szczecina poszukiwany. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „4,374". (K. 496)

POSZUKIWANY szef wydziału finansowo-księgowego. Warunki dobre. Podanie i życiorys składać w administracji pisma pod „Delegatura". (2506 p)

POTRZEBNI w poważnej Instytucji, inżynier (technik) z odpowiednią praktyką dla Wydziału Technicznego, energetyk z praktyką kreślarz i kalkulator: Zgłaszać się proszę w godzinach 17—19ej. Łódź ul. Daszyńskiego 17 m. 13. (1299)

POTRZEBNA pomoc domowa solidna, wiek średni, Piotrkowska 156 sklep Sobieraj. (2556 p)

POTRZEBNA zdolna modystka dobre warunki i obiady. Zgłaszać się 9—4 Nowomiejska 3 m. 17. (2564 p)

PRZĄDKI na obrączniaki, podmajstrzy na wrzeciennice baw., tkaczki — tkacze na półwełnę, oraz majster na krosna angielskie poszukiwani, Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego i Wełnianego Nr. 22, Łódź, Kątna 39/41 Wydział Personalny. (P. 509)

FAKTURZYSTKA ze znajomością obliczania listy płacy, podatków i ubezpieczeń potrzebna. Zgłoszenia Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Łódź, Piotrkowska 123. (P. 498)

PAKARZ wykwalifikowany do ekspedycji pocztowej książek potrzebny. Zgłoszenia Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych Łódź, Piotrkowska 123. (P. 499)

TKACZKA na włosiankę oraz równaczka włosia potrzebne. Wytwórnia Włosianki „Promień" Sienkiewicza 63. (2547 p)

DO 6letniej dziewczynki przyjmę kulturalną wychowawczynię. Referencje pożądane. Zgłoszenia 1—4 pp. Plac Dąbrowskiego 1/11. (2531 p)

CZAPNICZKĘ samodzielną przyjmę do pracy. Oferty pod „Czapniczka". (2509 p)

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki i podręczna Rzgowska 65, Makowski. (2569 p)

Redaktor naczelny ANATOL MIKUŁKO

Adres Redakcji i Administracji:
Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej. telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15.— za milimetr szpalty. Drobne zł. 10.— za wyraz (najmniej 100.— zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5.— (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik" Nr 4 — Łódź, Świrki 2.

POSZUKIWANIE PRACY

BYŁA kierowniczka stołówki poszukuje posady tel. 169-37. (2512 p)

PRACZKA poszukuje pracy w domach prywatnych. Płocka 10/24. (1353)

KSIĘGOWY bilansista przeprowadza organizację księgowości systemem przebitkowym ,amerykańskim, nadzory nad prawidłowością księgowania. Oferty pod „rutynowany". (1363)

POSZUKUJE pracy kobieta uczciwa dobrze gotuje, dobre świadectwa, Niska 8 m. 6 u p. Zofii Lewandowskiej. (P. 507)

SZLIFIERZ — polerownik wykwalifikowany poszukuje pracy. Zgłoszenia do Dziennika pod „2552". (2552 p)

DŁUGOLETNI urzędnik skarbowy, szef zaopatrzenia gospodarczego, b. inspektor w przemyśle włókienniczym, w młodym wieku, energiczny, organizator z wyższym wykształceniem przyjmie pracę samodzielną. Oferty sub „Samodzielny". (2550 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

PRZYBŁĄKAŁ się pies czarny odebrać Młynarska 36 Klucznik. (2497 p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Kutno na nazw. Feliks Brzakała zam. wieś Niedrzew gm. Sójki pow. Kutno. (pd.)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną RKU - Łódź na nazw. Stefan Bujener zam. Sochaczew osada Kolejowa. (2555 p)

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie zameldowania, kartę rejestracyjną RKU-Łódź na nazw. Majer — Przemysławski zam. Al. 1 Maja 15 — 29. Proszę o zwrot za nagrodą. (2562 p)

UNIEWAŻNIA się zgubioną legitymację B. P. S. G. H. Helena Połowińska, Kościuszki 24. (2561 p)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe wydane przez 1-szy oddział W. O. P. na nazw. Mariana Wojciechowskiego. (2558 p)

ZAGUBIONO pokwitowanie na złożone dokumenty w Uniwersytecie Warszawskim wydział lekarski — Iwona Richter. (2523 p)

UNIEWAŻNIA się skradziona kartę rozpoznawcza na nazw. Marianna Rem, zam. Pabianice Kościuszki 29. (2518 p)

SKRADZIONO palcówkę na nazw. Genowefa Mularczyk, Łódź, Piekna 16. (1352)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową P. C. K., książeczkę Ubezpieczalni, legitymację P. S. S. na nazw. Maria Suszyńska Piotrkowska 28—28. (gr)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę repatriacyjną, legitymację tramwajową, legitymację F-my Werner, leg. Z. Z., metrykę dziecinnę na nazw. Halina Kuźnikowska, Limanowskiego 135. (1360)

SKRADZIONO dowód służobwy, legitymację tramwajową, legitymację Związku Zawodowego, dowód osobisty na nazwisko Zajchner Wanda zam. Nawrot 54. (P. 508)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty Zofii Śliwińskiej, ur. 15. 4. 1920 r. Karta rozpoznawcza, legitymacja służbowa Polskiego Radia w Łodzi, dwie legitymacje tramwajowe. (2540 p)

STUDENTKA prosi o odniesienie za wynagrodzeniem — zostawionej peleryny przeciwdeszczowej w pociągu Warszawa — Łódź, dnia 14 kwietnia br. — do biura „Sokół" ul. Gdańska 111, Łódź. (2586 p)

ZEGAREK srebrny na srebrnej bransolecie „Omega" skradziono. Zwrot wynagrodzę Żwirki 3/7. (2541 p)

ZGUBIONO dowód osobisty i kartę rejestracyjną RKU-Łódź na nazw. Piotr Jędrzejczyk, Zgierz, Parzęczewska 8. (2526 p)

ZGINĄŁ pies terier ostrowłosy, czarny podpalany, ostrzyżony. — Proszę odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Al. Kościuszki 37 m. 10. Ostrzega się przed kupnem milicyjnie. (2587 p)

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą, leg. Zw. Zaw., metrykę urodzenia na nazw. Wiktor Kamiński, zam. Śródmiejska 56 — 10 w Łodzi. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów zagubionych w dniu 9 kwietnia br. za nagrodą 5.000.— zł. (2585 p)

LOKALE

POSZUKUJĘ sali fabrycznej na tkalnię powierzchni 150 m² — 400 m². Pośrednicy pożądani. Oferty sub „Dal". (2441 p)

PIED A TERRE niekrępujące w centrum poszukuje przyjezdny 2 razy tygodniowo bez noclegu. — Oferty Dziennik pod „Piotrków" (2393 p)

STUDENTKA otrzyma natychmiast pokój umeblowany. Wiadomość tel. 156-24. (2511 p)

POSZUKUJĘ pokoju lub mieszkania, ewentualnie zakupię umeblowanie. Zwrócę koszta. solidny, wypłacalny. Listy — Łódź, Moniuszki 4a pokój 341. (2560 p)

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią amfilada, w czwartym osobnym sublokatorka, gaz, woda kanalizacyjna, łazienka, słońce, balkon II piętro okolica dworca fabrycznego, na 2 pokoje z takimi wygodami. Dzwonić 170-91 Palczewski godz. 8—15. (350)

URZĘDNICZKA bankowa poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty Dziennik Łódzki pod „Linka". (155 K)

WYPŁACALNA urzędniczka poszukuje pokoju tel. 156-14. (1351)

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego wraz z mieszkaniem. Oferty pod „Lokal" Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP Piotrkowska 133. (P. 505)

ZAMIENIĘ pokój w śródmieściu na pokój wzgl. dwa pokoje z kuchnią, dzielnica obojętna. Oferty do Administracji pod „23". (1368)

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie w Katowicach śródmieście na podobne w Łodzi. Tel. 163-72 godz. 8—14. (2536 p)

ODDAM pokój studentce, uczennicy 1 lub 2. Oferty do Administracji pod „Słońce". (2527 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

ZAPISY na 6 tygodniowy Kurs Kroju dla zaawansowanych w szyciu pod kierownictwem Eugenii Wziatek. Łódź, Piotrkowska 24 m. 7. Rozpoczęcie nauki 20 kwietnia o. r. Kancelaria czynna co dzień 9—11 i 15—17. (A 425)

KORESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki. Znaczek 10. Opoczno skrytka 26. (1343)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (K. 484)

LEKCJE angielskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego, czeskiego, niemieckiego. Daszyńskiego 61 m. 6 od godz. 16ej. (2365 p)

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej Piotrkowska 83 i Kilińskiego 50 przyjmują zapisy na stenografię, księgowość, maszynopisanie. (2407-p)

BUCHALTERII stenografii, języków, matematyki przystępnie naucza doświadczony profesor. — Nawrot 77, m. 2, parter. (1361)

RÓŻNE

ZDJĘCIA legitymacyjne wykonuje w tym samym dniu, oraz przyjmuje prace amatorskie, Legionów Nr 1. (356 A)

LINIOWANIE papieru liniaturą kolorową, buchalteryjną, nutową oraz zwykłą zeszytową wykonuje „Be-Te-Ha" Łódź, Narutowicza 42 telefon 183-15. (150/K)

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturowych. Łódź, Plac Dąbrowskiego 2 tel. 266 95. (2331 p)

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu — Zakład Fotograficzny — Południowa 3. (A. 419)

WYTWÓRNIA pudełek tekturowych przyjmuje wszelkie roboty. Zachodnia 68, Sapińska. (2400-p)

ZNANA warszawska pracownia sukien i okryć damskich „FIRMA MARIA" obecnie: Łódź, ul. Sienkiewicza 18/9. (1332)

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (1875-p)

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie, Reprodukcyjne **NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ** — „FOTOMATON" Narutowicza 8. (A 306)

ZNANA warszawska artystyczna cerownia garderoby i odnawialnia krawatów Z. Mierzejewski i S-ka, Piotrkowska 117 (w podwórzu), telefon 168-77 — naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (A. 443)

PARYŻANKA. Artystyczna cerownia wszelkiej garderoby i kilimów, śródmiejska 6/5. (A. 357)

WAŻNE dla świetlic! — Udzielam lekcji deklamacji. Kilińskiego 36. m. 8. (1245)

FOTOGRAFICZNE artykuły i przybory oraz małoobrazkowe aparaty posiadamy na składzie „Fototechnika" — Przejazd 36. Kupno — sprzedaż. A. 287)

DO FABRYKACJI wód gazowych, lemonjad komplety maszyn. Wykonanie solidne „Polwis", Warszawa, Sienna 41. (K. 481)

MAGISTER praw, tłumacz przysięgły; łaciny, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego — Kilińskiego 36. (1244)

GOTÓWKĘ i pracę wniosę do czynnego dochodowego interesu. Oferty „B". (2559 p)

SZWALNIA bielizny Piotrkowska 192 m. 3 przyjmuje do szycia z krojem lub bez bieliznę męską i damską. (2546 p)

WSPÓLNIKA przyjmę z większą gotówką do branży radio - elektrotechnicznej (sklep) centrum Piotrkowska w celu powiększenia interesu. Oferty pod „Współpraca". (2524 p)

MALARSKI zakład wykonuje wszelkie roboty. Łódź, Piotrkowska 70 tel. 133-21. (2576 p)

D—012929